

Protokół Nr XV/15
z XV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 21 grudnia 2015 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji 14.35

W dniu 21 grudnia 2015 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się XV sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Przewodniczący powitał radnych województwa (lista obecności załącznik nr 1), marszałka Piotra Czapiewskiego wraz z zarządem województwa, dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych Urzędu Marszałkowskiego, przedstawicieli mediów oraz wszystkich pozostałych przybyłych gości (lista obecności załącznik nr 2).

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odczytał postanowienie nr 669/15 Komisarza Wyborczego w Bydgoszczy z dnia 7 grudnia 2015 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego, na mocy którego, w związku ze stwierdzeniem wygaśnięcia mandatu radnego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego pana Zbigniewa Michała Pawłowicza, wybranego w okręgu wyborczym nr 1 z listy nr 4 zgłoszonej przez Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP, na jego miejsce wstąpił kandydat z tej samej listy, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów pan Maciej Witkowski (załącznik nr 3).

W związku z powyższym przewodniczący poinformował i stosownie do postanowień art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa radny przed objęciem mandatu składa łubowanie.

Następnie odbyło się łubowanie radnego Macieja Witkowskiego poprzez odczytanie przez przewodniczącego sejmiku Ryszarda Bobera treści roty łubowania, po którym radny Maciej Witkowski wypowiedział się: łubuję, tak mi dopomóż Bóg. Radny złoży łubowanie i objął mandat.

Radny **Maciej Witkowski** zabierając głos powiedział, że mija właśnie 25 lat jego działalności publicznej. Był dwukrotnie radnym Rady Miasta Bydgoszczy, był senatorem, posłem a teraz rozpoczyna trzecią kadencję pracy w sejmiku. Dodał, że swój prac chciałby poświęcić praktycznie jednemu zagadnieniu - transferowi wiedzy do przemysłu, szczególnie rolno-społecznego. Chciałby pracować w Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia, aby zadbać o to, by był dostęp do świadczeń zdrowotnych, z tej wysokiej półki, dla mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego; Komisji Edukacji i Nauki, w której wykorzystałby swoją wiedzę oraz w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która ma związek z przemysłem rolno-

spo ywczym. Podkre liy e swoj wiedz i ju przygotowane projekty, chcialyby m oc realizowa , licz c na pomoc pana marsza yka i poszczególnych komisji oraz radnych, a tak e pracowników urz du marsza ykowskiego, którzy s bardzo kompetentni. Zapewniy e b dzie mo na wykorzysta rodki na transfer wiedzy do przemys yu.

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** pogratuloway radnemu Maciejowi wi tkowskiemu obj cia mandatu, ycz c satysfakcji z pracy w sejmiku.

Nast pnie przyst piy do realizacji spraw proceduralnych. Na podstawie listy obecno ci, przewodnicz cy stwierdziy quorum - udzia y w sesji potwierdziy 32 radnych, co czyni Sejmik uprawnionym do podejmowania uchwa y przyjmowania stanowisk, zg yszania wniosków.

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** zapyta y, czy s wnioski o zmian czy uzupe nienie porz dku obrad? (za y nr 4) Zaproponoway zmiany porz dku obrad:

- zmiana punktu 16. Rozpatrzenie i podj cie uchwa y w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej w 2016 roku - projekt Przewodnicz cego Sejmiku na: w sprawie zatwierdzenia planów pracy sta ych Komisji Sejmiku w 2016 roku - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 25/15,

- wprowadzenie do porz dku obrad:

- projekt stanowiska w sprawie ustanowienia w województwie kujawsko-pomorskim . 2016 Rokiem Dziedzictwa Chrztu Polski,

- projekty uchwa y

- zmieniaj ca uchwa y w sprawie ustalenia liczebno ci komisji sta ych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 26/15.

- zmieniaj ca uchwa y w sprawie powo ynia sk yadu osobowego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 27/15.

- zmieniaj ca uchwa y w sprawie powo ynia sk yadu osobowego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 28/15.

- zmieniaj ca uchwa y w sprawie powo ynia sk yadu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 29/15.

- w sprawie powo ynia przewodnicz cego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 30/15.

- w sprawie powo ynia wiceprzewodnicz cego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 31/15.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zapytał dlaczego przewodniczący sejmiku nie umieścił w porządku obrad wezwania Prezydenta Miasta Bydgoszczy, z 17 listopada 2015 r., do usunięcia naruszenia prawa powodowanego postanowieniami uchwały nr X/256/15 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 24 sierpnia 2015 r. w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Zalewu Koronowskiego. Dodatkowo zapytał dlaczego tego wezwania, a pismo Prezydenta Miasta Bydgoszczy skierowane było do sejmiku województwa, nie otrzymali radni? Wszyscy mieli do tego prawo, a tego dokumentu radni nie otrzymali.

Następnie radny zaproponował wódczom samorządowym województwa, aby przesyłać gratulacje prezydentowi Lechowi Wałęsie, pierwszemu prezydentowi wybranemu w demokratycznych wolnych wyborach, gdy jutro - 22 grudnia - mija 25 lat od zwyciężenia przez niego Lubowania. Byłoby bardzo wskazane, aby władze województwa zwróciły uwagę na znaczenie jego prezydentury.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział że stosowny projekt uchwały będzie zgłoszony przez zarząd województwa. Pozytywnie odniósł się do propozycji radnego odnośnie gratulacji dla prezydenta Lecha Wałęsy, który jest również Honorowym Obywatelom Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad:

- projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia wezwania do usunięcia naruszenia prawa
- projekt Zarządu Województwa - druk nr 164/15.

- projekty stanowisk:

- w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Grudziądz - projekt Zarządu Województwa.

- w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Włocławek - projekt Zarządu Województwa.

Przewodniczący **Ryszard Bober** zarządził głosowanie zgłoszonych zmian:

- zmiana punktu 16. rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Sejmiku w 2016 roku - projekt Przewodniczącego Sejmiku - druk nr 25/15; wynik głosowania: 32 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmian przyjął
- wprowadzenie do porządku obrad:

- projekt stanowiska w sprawie ustanowienia w województwie kujawsko-pomorskim . 2016 Rokiem Dziedzictwa Chrztu Polski, jako pkt 5; wynik głosowania: 28 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmian przyjął

- projekty uchwał

- zmieniaj ca uchwaÿ w sprawie ustalenia liczebno ci komisji staÿch Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 26/15 jako pkt 19; wynik gÿsowania: 32 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- zmieniaj ca uchwaÿ w sprawie powoÿania skÿadu osobowego Komisji Rolnictwa Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 27/15, jako pkt 20; wynik gÿsowania: 33 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- zmieniaj ca uchwaÿ w sprawie powoÿania skÿadu osobowego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 28/15, jako pkt 21; wynik gÿsowania: 32 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- zmieniaj ca uchwaÿ w sprawie powoÿania skÿadu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 29/15, jako pkt 22; wynik gÿsowania: 32 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- w sprawie powoÿania przewodnicz cego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 30/15, jako pkt 23; wynik gÿsowania: 31 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- w sprawie powoÿania wiceprzewodnicz cego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 31/15, jak pkt 24; wynik gÿsowania: 31 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- w sprawie rozstrzygni cia wezwania do usuni cia naruszenia prawa - projekt Zarz du Województwa - druk nr 164/15, jako pkt 11; wynik gÿsowania: 30 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- projekty stanowisk:

- w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Grudzi dza - projekt Zarz du Województwa, jako pkt 25; wynik gÿsowania: 31 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

- w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Wÿocÿawka - projekt Zarz du Województwa, jako pkt 26; wynik gÿsowania: 31 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych; sejmik zmian przyj ŷ

Porz dek obrad po zmianach stanowi zaÿ nr 5.

Przewodniczący sejmiku zapytał czy są uwagi do przedłożonego radnym protokołu z XIV sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag do treści protokołu. Protokół z XIV sesji zostaje przyjęty.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji punktu 3 porządku obrad tj. Informacja z pracy Sejmiku Województwa (załącznik nr 6).

Pytania uwag nie zgłoszono.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji punktu 4 porządku obrad, tj. Informacja z pracy Zarządu Województwa (załącznik nr 7, załącznik nr 7a, załącznik nr 7b). Dodatkowo radni otrzymali informację na temat:

- przygotowania Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 18.11.2015 r. do 15.12.15 r.,

- przygotowania do wdrożenia Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 za okres od 18.11.2015 r. do 15.12.15 r. (załącznik nr 8).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział że od dłuższego czasu, dawał temu już zresztą wyraz, ale obserwuje brak transparentności w funkcjonowaniu samorządu województwa. Przykładem tego jest także formularz, w którym działa zarząd województwa. Dodał że nie chciałby upatrywać swojej woli, ale co z tym należałoby zrobić, a chodzi o to, że w elektronicznym Biuletynie Informacji Publicznej w ostatnim czasie nie są publikowane na bieżąco zarządzenia marszałka i uchwały zarządu województwa. Ponadto, od dłuższego czasu samorządowcy powiatowi czy gminni nie mogą doprosić się załączników, które nie są publikowane, a co bardzo utrudnia pracę. Paradoksem jest to, że nawet zarządzenie marszałka nr 74/2015 z dnia 2 grudnia 2015 r. w sprawie ustalenia zasad udostępniania informacji publicznej będącej w posiadaniu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, także nie jest opublikowane. A sam marszałek mówi o dwóch tygodniach. Podkreślił że warto byłoby, aby z większą starannością i szacunkiem dla odbiorców informacji publicznej z samorządu województwa się zachowywać.

Radny **Wojciech Jaranowski** zapytał jakie były powody odwołania z funkcji prezesa spółki Kujawsko-Pomorska Sieć Informacyjna pana Pawła Bukowskiego? Przekazał że wpłynęło do niego, jako przewodniczącego komisji rewizyjnej, pismo Konwentu Wójtów Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyrażające nie w sprawie współpracy spółki KPSI z gminami, zwłaszcza wiejskimi. W którym to piśmie skierowanym do zarządu województwa i do pana przewodniczącego wójtowie skarżą się brakiem zainteresowania zarządu województwa spotkaniem z prezydium konwentu w sprawie propozycji składanych przez KPSI poszczególnym gminom w kwestii zawierania umów na usługi tej spółki. W piśmie wójtowie skarżą się, że spółka narzuca im pewne rozwiązania, na które oni niekoniecznie muszą

i chc si zgodzi . Zapytał czy marszałek przewiduje takie spotkanie? Je li nie, to, jako przewodnicz cy komisji rewizyjnej b dzie równie w jaki sposób zobowi zany spraw si zaj w ramach komisji rewizyjnej.

Radny powiedział e prezydent miasta Wjocławka pan Marek Wojtkowski skierował pismo do marszałka w sprawie ogłoszenia naboru wniosków w ramach RPO, chodzi o działania 9.2; 9.2.1; 9.3 poddziałanie 9.3.2 rozwój usług społecznych, w którym to pi mie prezydent stwierdza, e w kryterium dost pu w tych konkursach zakłada si , e mo na zjy tylko jeden wniosek o dofinansowanie projektu przez jednego wnioskodawc . Je li zostan zjy one dwa wnioski wówczas skutkuje to odrzuceniem wszystkich projektów. Prezydent zwraca si w pi mie, aby mo na byo składa wi cej ni jeden wniosek. W zwi zku z tym, e obszar strategicznej interwencji miasta Wjocławek obejmuje jeszcze szereg gmin. I w momencie, kiedy w ci gu roku b dzie mo na zgłosi jeden wniosek w ramach strategicznej interwencji, mo e to grozi sjańszym wykorzystaniem rodków i mo e uniemo liwi realizacj celu po redniego ram wykonania w 2018 roku. Podkre lił e popiera stanowisko prezydenta w tym zakresie, bo wszyscy radni z okr gu nr 6 wiedz , jakie projekty ma obszar strategicznej interwencji miasta Wjocławek, e jest ich du o. S w du ej mierze dobrze ju przygotowane, wi c, po co ogranicza takie mo liwo ci, kiedy mo na by jak najszybciej spo ytkowa rodki unijne?

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** ad vocem powiedział e jest w kontakcie z konwentem wójtów. Do spotkania dojdzie po 10 stycznia 2016 r. B dzie ono okazj do wyja nienia tych kwestii. Zarz d stosowne pismo do konwentu skierował odnosz c si do wskazanych uwag.

Radna **Dorota Jakuta** powiedziała, e co prawda, informacja z pracy zarz du województwa, z któr si zapoznała, dotyczyła terminu do 15 grudnia br., ale powzi ją informacj , i prezydent miasta Torunia i marszałek województwa podpisali 16 grudnia br. list intencyjny o współpracy w zakresie u ytkowania Centrum Kulturalno-Kongresowego Jordanki przez Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny. Dodała, e nie znalazła informacji o tym wydarzeniu ani warunków tej współpracy na stronie internetowej urz du marszałkowskiego. Poprosiła o przekazanie tre ci porozumienia o współpracy i jej warunkach. Zwróciła si do marszałka województwa z uwag , e w momencie, gdy powoływano na tej sali Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny, wiele osób mówiło, e główny cel powołania tej instytucji, to wype nienie jak gdyby tre ci czy pomoc w utrzymaniu teatru przez wją nie urz d marszałkowski. I tak si to po prostu dzieje. S dzi, e wielu wódrarzy innych miejscow ci bardzo zazdro ci panu prezydentowi Torunia, bo chciałoby mie instytucj miejsk , gdzie stałe koszty utrzymania pomaga d wign urz d marszałkowski. To naprawd nic tylko pozazdro ci . Ko cz c poprosiła jeszcze raz o przekazanie tre ci porozumienia i warunków współpracy.

Marszałek **Piotr Cabecki** w sprawie BIP powiedział, że uzyskał informację od sekretarza województwa. Rzeczywiście niektóre terminy z powodów technicznych czy organizacyjnych wykraczają poza 3 tygodnie, ale wszystkie i zażyczenia i braki w tym zakresie na bieżąco są uzupełniane i tak będzie w tym przypadku. Podziękował radnemu za uwagi.

Odnośnie odwołania prezesa spółki KPSI pana Bukowskiego wyjaśnił, że powodem odwołania z funkcji były niezadowolające wyniki finansowe oraz brak koncepcji na dalsze funkcjonowanie spółki, dlatego wyczerpał się formułą współpracy z panem prezesem. Dodał, że spotkanie z wójtami oczywiście się odbędzie. Rzeczywiście doszło do pewnego nieporozumienia. Wyjaśnił, że był umówiony z prezydium konwentu, ale niestety nie mogli wziąć udziału w nim osobiście, ale sądzę, że od strony merytorycznej godnie zastąpili go w sposób zadawalający współpracownicy – dyrektorzy poszczególnych departamentów. Zarząd poprosił o ponowne spotkanie, aby już na pewno poświęcić czas, by omówić wszystkie nurtujące aspekty i problemy wójtów. Sądzę, że ich nie ma, ponieważ w trybie roboczym, na bieżąco, z wszystkimi samorządami konsultowane są najprzeróżniejsze decyzje, które dotyczą RPO. Ale rzeczywiście w tym przypadku trzeba nadrobić to faux pas, które było spowodowane brakiem obecności. Powiedział, że przeprosił wójtów i sądzę, że tak, jak dotychczas, ta współpraca będzie się bardzo dobrze układała, bo tak było dotychczas i nie ma powodów, aby było inaczej.

Odnośnie wniosku prezydenta Wyciążka powiedział, że udzieli szczegółowej odpowiedzi na piśmie w tej sprawie. Dodał, że jak sądzę nie chodzi o ograniczenie dostępu do tych środków, wręcz odwrotnie, chodzi o składanie dobrych wniosków. Dodał, że zarząd jest przekonany, że tak będzie w przypadku Wyciążka. Zarząd chciał w ten sposób ułatwić beneficjentom to, aby powstawały projekty partnerskie. I jest wręcz odwrotnie, jest jeden wniosek, a wiele projektów. Zarząd chciał tak procedurę zastosować tam, gdzie są większe ośrodki, i spodziewa się większej ilości projektów. Po to, aby odciążyć ostatecznych beneficjentów od magmy urzędowej administracyjnej, aby wziąć na siebie koordynację i realizację tych projektów samorządów, które mają administrację do tego przygotowaną, aby tego typu projekty przygotować i koordynować. W przeciwnym razie, zarząd zachęca do jak największej liczby projektów, ale w jednym dobrze skoordynowanym projekcie partnerskim. Gdyby okazało się, że z jakiegoś powodu, i nie chodzi tu o Wyciążka, ale w ogóle w regionie, że jest to trudne czy niemożliwe, zarząd zastanowi się, czy nie zmieni tej zasady, ale chciałby spróbować, aby to, co było domeną przygotowania nowego programu operacyjnego i polityki terytorialnej, którą stosuje, czyli oddania władztwa w podejmowaniu decyzji, na jakie projekty wykorzystywać środki, stało się faktem. A stanie się wtedy, jeżeli rzeczywiście przynajmniej w tych interwałach rocznych, kiedy będą, co roku ogłaszane konkursy w polityce społecznej, aby powstawały kompleksowe projekty skupiające wielu partnerów.

W kwestii pytania dotyczącego listu intencyjnego popisanego z prezydentem miasta Torunia 16 grudnia br. o współpracy w zakresie użytkowania centrum kulturalno-kongresowego Jordanki przez Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny wyraża się, że ma on charakter kurtuazyjny, nie określa żadnych warunków, na których Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny korzystałby z tej nowo wybudowanej infrastruktury. Bez wątpienia korzyści są obopólne. Teatr będzie się mógł pochwalić tym, że ma do dyspozycji scenę główną, bo funkcja teatru impresaryjnego jest szersza niż koncentrowanie się na jednej scenie w przypadku Torunia. Ale w aspekcie promocyjnym szczególnie, kiedy chodzi o promowanie tego nowego podmiotu na zewnątrz, warto czasami wykorzystać taki element, jakim jest wskazanie, że ma w dyspozycji po prostu potrzebne zaplecze, na którym może być zrealizowana praktycznie każda forma sceniczna. Wyrazić zdanie, że taka formuła będzie wykorzystywana w sytuacjach, kiedy ten teatr będzie promowany. Z drugiej strony, nie wyklucza się organizacji tego typu przedsięwzięcia na deskach Jordanki, chociażby z tego powodu, że jest to nowa infrastruktura. Jak wiadomo, tego typu scena jest tylko w Bydgoszczy w operze, która jest do niej mocno obciążona repertuarem tej samej opery. W związku z tym trudno byłoby znaleźć lokal na przygotowanie i potem realizację wystawiania niektórych spektakli, które będą wymagały wyjątkowej infrastruktury. Co do kosztów i ewentualnych zasad rozliczeń, to one nie będą określone. Te warunki będą określone przez dorazowo dyrektorzy tych instytucji zarówno Jordanki, jak i teatru. Nie ma żadnych porozumień w tym zakresie. Czy Toruniowi należy zazdrościć? Sądzi, że w większym stopniu Bydgoszczy, przyjmując taką logikę, bo jest tam opera i filharmonia, więc jeszcze Toruń musiałby długo, długo korzystać z jakiejś ekstra dodatkowych pieniędzy, aby te warunki wyrównać. Poprosił, aby takich argumentów nie używać, bo w ten sposób tworzy się takie wrażenie, jakby rzeczywiście ktoś na kimś korzystałby wykorzystywał. Na pewno nie jest to intencją zarządu województwa, ani tym bardziej teatru impresaryjnego, który stara się być w różnych miejscach. Wszędzie tam, gdzie jest zapraszany, gdzie jest taka potrzeba. Wie, że gra nie tylko w Toruniu, ale w wielu różnych miejscowościach naszego regionu.

Radny **Waldemar Przybyszewski** powiedział, że jeżeli chodzi o sprawy dotyczące realizacji zadań w ramach RPO, to omawiane są one na Komitecie Monitorującym, który ostatnio odbył swoje posiedzenie w minionym tygodniu. Członkiem tego zespołu jest również prezydent Włocławka. Podkreślił, że im więcej dyskusji będzie na Komitecie Monitorującym, w którym sam też ma zaszczyt pracować, tym uniknie się takich pewnych niejasnych sytuacji czy niedomówień.

Radny **Roman Jasiakiewicz**, w związku z projektem uchwały w sprawie rozstrzygnięcia wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprosił o przekazanie radnym pisma prezydenta Bydgoszczy, które jest wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa, aby wszyscy mieli dostęp do materiałów.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 5 punktu porządku obrad, tj. Rozpatrzenie i podjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia w województwie kujawsko-pomorskim . 2016 Rokiem Dziedzictwa Chrztu Polski (załącznik nr 9). Przewodniczący podziękował za wypracowanie treści stanowiska wspólnie przez przewodniczących klubów radnych oraz radnego Romana Jasiakiewicza.

Przystąpił do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** powiedział, że rzeczywiście praca trwała długo i stanowisko zostało ostatecznie uzgodnione, a przede wszystkim jego tytuł. Jednak powiedział, że w toku prac systematycznie zgłaszają uwagi dotyczące tego, że powinno być odniesienie do faktu, czy czy jakby to wydarzenie z terenem naszego województwa, że na terenie naszego województwa w tamtym czasie istniały już te o rodki, które wiedziały o tym fakcie czy mogły w jakiś sposób w nim uczestniczyć. Dlatego proponowałby, aby dopisać jedno zdanie w drugim akapicie po słowach „Chrzt Polski stanowi przełomowy, dziejowy krok, który przyspieszy formowanie się państwa polskiego, kształtowanie się systemu władzy, struktur społecznych, sił zbrojnych. *Jesteśmy dumni, że na terenie naszego województwa istniały pierwsze o rodki, które od początku uczestniczyły w tym procesie.*”

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że treść stanowiska była udoskonalana, do jego treści również odnieśli się profesorowie. Podkreślił, że wypracowany został konsensus. Jeżeli radni uznają, że trzeba jeszcze dalej pracować nad jego treścią, to prosiliby o wypowiedzenie się i wypracowanie ostatecznej jego treści.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zaproponował, aby wersja, która w tej chwili poszła do druku, była ostateczna. Każde nowe zdanie, które się wprowadzi będzie wywoływać kolejne reakcje i będzie bardzo trudno wynegocjować i ustalić treść. Jest wielką chwałą, że odniesienie do 1050. rocznicy wejścia Polski, tych plemiennych przecież jeszcze struktur w sferze kultury zachodniej, rzymskiej, chrześcijańskiej. To bardzo, przecież, poważne wyzwanie, które stało przed naszymi pokoleniami. Bardzo rzecz bardzo istotna, aby to, co mówi pan przewodniczący Banaszak, wprowadzić w czyn, a więc w budowaniu programu na cały 2016 rok. Aby w sposób szczególny podkreślić region kujawsko-pomorski, bo przecież, albo nade wszystko, na tym powinno wszystkim zależeć. Stąd sugestia, aby już nie komplikować, bo i tak nie jest łatwe, dojść z takim tekstem do porozumienia.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował radnemu za te słowa.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, aby już nie odkładać podejmowania tej decyzji na kolejne spotkania. Chciałby przychylić się do tego wniosku, ale nie w tym miejscu. Jeżeli by przewodniczący Banaszak wyraził taką wolę, to umieściłby to zdanie na samym końcu stanowiska, ponieważ tam jest odniesienie do naszego regionu. Podkreślił, że

spuentowaniem tego stanowiska mogłaby być taka emocja wyrażona w formie, *„e jesteście my dumni”*.

Wiceprzewodniczy sejmiku **Adam Banaszak** powiedział, że zgadza się, że to zdanie może być dopisane na końcu tekstu, jako takie zamknięcie. Dodać nie upiera się, że to odniesienie musi być w tym tekście. Nie ukrywa, że uważa, że byłoby dobrze w jakiś sposób połączyć Chrzest Polski z naszym województwem, bo tego tu brakuje. Brakuje puenty, dlatego w ogóle akurat w naszym województwie taki rok jest ogłaszany. Wydaje się, że zdanie, które przed chwilą przeczytał jest uniwersalnym zdaniem z tego względu, że nie wymienia żadnego miasta czy jakiegoś ośrodka. W związku z tym nie ma ryzyka, że pominięty będzie ktoś, kto wtedy był na tej mapie. Wiadomo, że były takie ośrodki. Głównie na terenie Kujaw czy Pałuk, ale nie tylko. W związku z tym nawet nie wymieniane są krainy geograficzne. Tylko informuje się o dumie z tego, że nasze województwo czy o ośrodku, które istniały w tym czasie na terenie naszego województwa rzeczywiście w tych procesach tworzenia się państwa polskiego uczestniczyły. Dlatego, na to jedno zdanie na końcu, jeżeli radni wyraziliby zgodę, to nie trzeba by było się oddzielnie spotykać i nad nim dyskutować. Jest bardzo uniwersalne, bardzo ostrożne, jego zdaniem, bezdyskusyjne i można by je dodać na koniec. Jeżeli są uwagi do tego zdania, to powiedział, że nie upiera się, że to zrobi tak, że po prostu wiązanie skoncentrowane będzie w tych miejscach, gdzie faktycznie one nawiązują do Chrzestu Polski. Podkreślił, że to krótkie zdanie na koniec byłoby odpowiednią puentą i związkiem z naszym województwem.

Wiceprzewodniczy sejmiku **Jarosław Katulski** powiedział, że chciałby wesprzeć zdanie pana radnego Jasiakiewicza, ponieważ jego zdaniem, w tym tekście osiągnięto pewien uniwersalizm wszystkich sformułowań, pod którym podpisałby się każdy mieszkaniec naszego województwa. Z jednej strony jest docenione niewątpliwe wydarzenie, które nas wprowadziło do cywilizacji europejskiej, równie chrześcijańskiej, ale są też wymienione pewne ważne elementy tego nowoczesnego życia w tamtym momencie, które wpłynęły na to, jak dzisiaj wygląda Polska i nasz naród. Dodać, że jeżeli chodzi o samo odniesienie do naszego województwa, to ono jest wystarczające w ostatnim akapicie, a poza tym już sam fakt, że radni takie stanowisko przyjmują świadczy o tym, że są z tego dumni. Dodać, że cieszy się z tego, że pan radny Banaszak nie będzie się przy tym upierał. Zaproponował, aby tekst pozostawić bez zmian, dlatego że obawia się, że otworzy się dyskusja przy kolejnych zdaniach, co powinno w nim się znajdować albo co lepiej byłoby wykreślić.

Wiceprzewodniczy sejmiku **Marek Nowak** zwrócił się do wiceprzewodniczącego Adama Banaszaka z apelem i prośbą, aby w związku z tym, że dzisiaj nastąpi konsensus między wszystkimi klubami, które przeanalizowały treść, aby ją zaakceptowały dlatego że w treści jest zapis - *Obecnie możemy wiązać ten Jubileusz w sposób odpowiedni do jego*

historycznego znaczenia, skutków i zasięgu, jakie przyniosły również w wymiarze regionalnym - bez otwierania dyskusji.

Radna **El bieta Piniewska** powiedziała, że chciałaby potwierdzić zdanie przedmówcy i z polonistycznego punktu widzenia dodać, że w trzech miejscach w zasadzie pojawia się odniesienie do regionu, począwszy od tytułu stanowiska, gdzie wyraźnie jest zaznaczone województwo, później jest zasięg regionalny i na końcu wyrazista puenta. Dodać, że nie wymaga ona takiego podkreślenia, a regionalny charakter zostaje zachowany.

Przewodniczący klubu radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że proponowałby trochę inne zdanie, ponieważ uważa, że to nie wywraca w żaden sposób idei tego stanowiska, a podkreśliłoby to, że jesteśmy wyjątkowym województwem - *Województwem, w którego granicach leżą ziemie związane z prapoczątkami państwa polskiego*. Dodać, że taki fakt warto podkreślić, dlatego zachęcałbym jednak do wprowadzenia tych zmian.

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** powiedział, że wypowie się, jako doktor nauk humanistycznych o specjalności historia średniowiecza, akurat historia Kościoła, jako mediewista. O roli województwa kujawsko-pomorskiego i naszych terenów, szczególnie Kruszwicy, Strzelna, Inowrocławia, przede wszystkim Włocławka i innych miejsc można by jeszcze długo dyskutować. Ale by tego nie podkreślał stanowisku, bo tak naprawdę rozwój tych terenów, które wymienił na początku, bardzo mocno wtedy, kiedy Polska stała się chrześcijańska. Tak to wygląda zgodnie z dostępnymi źródłami historycznymi i archeologicznymi. Patrząc od strony naukowej można by długo dyskutować, ale proponowałby już w tym stanowisku nic nie zmieniać.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Adam Banaszak** powiedział, że oczywiście nie było jego intencją, aby wywoływać nową dyskusję i w związku z tym wycofać swoją propozycję, dodając, że to zdanie jest jak najbardziej prawdziwe i by w niczym nie zaszkodziło. Zaproponował jednak, aby przyjąć stanowisko w tym wymiarze. Dodać, że prosiłby, aby w dalszych pracach bardziej skupić się nad programem i kalendarzem, aby wyróżnić ten element kujawsko-pomorski w obchodach.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapewnił, że na pewno tak będzie. Następnie zaproponował przyjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia w województwie kujawsko-pomorskim . 2016 Rokiem Dziedzictwa Chrztu Polski przez aklamację (załącznik nr 9a).

Sejmik podjął stanowisko.

Następnie przystąpił do podjęcia uchwały

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 - druk nr 156/15 (załącznik nr 10),

- w sprawie budżetu województwa na rok 2016 . druk nr 157/15 (załącznik nr 11).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przedstawił procedurę uchwalania budżetu województwa, która została przyjęta uchwałą Sejmiku Nr XLVIII/1253/10 w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: § 14. Porządek obrad sesji Sejmiku Województwa, na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej, powinien obejmować :

- 1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy,
- 2) przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, w tym Komisji Budżetu i Finansów oraz opinii Klubów Radnych,
- 3) odczytanie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz opinii Komisji Budżetu i Finansów,
- 4) dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie,
- 5) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.+

Przewodniczący sejmiku poprosił skarbnika Pawła Adamczyka o prezentację wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 oraz budżetu województwa na rok 2016.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** zaprezentował wieloletnią prognozę finansową Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 oraz budżet województwa na rok 2016 (załącznik nr 12). Poinformował i został przedłożony radnym autokorektą Zarządu Województwa do projektu uchwały w sprawie budżetu województwa na rok 2016 (załącznik nr 13).

Następnie, zgodnie z w/w procedurą, wiceprzewodniczący sejmiku **Marek Nowak** odczytał opinię RIO (załącznik nr 14):

- Uchwała Nr 1/P/2015 Sejmiku Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 7 grudnia 2015 roku w sprawie wydania opinii o projekcie budżetu na 2016 rok Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

- Uchwała Nr 1/WPF/2015 Sejmiku Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 7 grudnia 2015 roku w sprawie wydania opinii o projekcie zmian wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2038 Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Z kolei głos zabrali **Leszek Pluciński**, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, który odczytał opinię Komisji Budżetu i Finansów do omawianego projektu budżetu województwa oraz WPF na lata 2016-2038 (załącznik nr 15).

Następnie w imieniu klubu radnych Platforma Obywatelska odniósł się do najważniejszych elementów w budżecie. Zwrócił również uwagę na wiele ważnych spraw dotyczących budżetowych. Powiedzieliśmy w 2015 r. obchodzili my 25-lecie samorządu. To był doskonały moment, aby podjąć poważną dyskusję, ale przede wszystkim działania dotyczące finansów samorządu. Niestety, moim zdaniem, skończyło się na wspominkach, medalach. Nikt takiej poważnej dyskusji nie podjął. Przegraliśmy, niestety, z polityką,

podwójnymi wyborami, które odbyły się w 2015 r. Samorządno okazała się mieć atrakcyjnym tematem i przegrała z polityką. A jest o czym dyskutować, ponieważ od kilku lat kondycja samorządów się pogarsza. Zdaniem ekspertów ponad 300 samorządów ma olbrzymie problemy, żeby uchwalić budżety na 2015 r. Ponad 400 praktycznie nie ma żadnej zdolności inwestycyjnej i nie będzie mogło uczestniczyć w nowym rozdaniu funduszy unijnych. W nowej perspektywie. Samorządy, niestety, mają niewielki wpływ na poziom dochodów. Tak naprawdę otrzymują to, co przeznaczy im w budżecie minister finansów. W sejmie jest w tej chwili nowelizacja ustawy dotycząca dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Jest to jedyna nadzieja, że ten obywatelski projekt zmieni sytuację. Ostatnio był cytowany w listopadzie br. Zakłada on wzrost udziału samorządów w podatkach PIT i CIT tak, aby skompensować to wszystko, co się wydarzyło w ostatnich latach, co wpłynęło na obniżenie dochodów. Chodzi tu o zmiany legislacyjne, które obniżają podatek PIT i wpływy do samorządów. Mowa tu o zleceniu różnych zadań bez ich adekwatnego finansowania. To wszystko szacowane jest na straty samorządów w wysokości 8 mld zł. Bez nowelizacji tej ustawy po stronie dochodów, samorządy w najbliższych latach będą miały olbrzymie problemy.

Nasze województwo też, niestety, w kwestii dochodowej ma problemy. Zająłony w projekcie budżetu dochód w wysokości 788 mln zł, dochód bieżący w wysokości 583 mln zł i dochód własny w wysokości 448 mln zł jest spowodowany przede wszystkim tym, że w ostatnich dwóch latach nastąpił znaczny spadek subwencji w części wyrównawczej i regionalnej. Ten spadek w dwóch latach wynosi 53 mln zł. Uwzględniając nawet częściową kompensatę projektem drogowym w wysokości 13 mln zł to i tak netto strata wynosi 40 mln zł. Przy dochodach własnych, jak mówię, 440 mln zł. Nie da się skompensować 10% straty w dochodach cięciem wydatków, żadnym innym działaniem. Powoduje to, że niestety wydatki na inwestycje muszą być nieco mniejsze. Jeśli chodzi o następny element, czyli podatki, to założenia w podatku PIT robione są na podstawie wskaźników makroekonomicznych podawanych przez ministerstwo finansów. Wskaźniki te wskazują na przyszły rok wzrost o 11% podatku PIT, a na 2017 r. o 9%. Oczywiście 20% w ciągu dwóch lat. Zastanawiam się, jak to nazwać. Myślę, że nazwa to na razie, jako bardzo, bardzo optymistyczne widzenie, a przede wszystkim nieprzewidywalne z tego powodu, że w przyszłym roku czekają nas ustawy, które będą niewątpliwie miały wpływ na wysokość PIT-u. Choćby zapowiadana ustawa o zwiększeniu kwoty wolnej od podatku, która dla samorządu może skutkować różnym spadkiem dochodów, w zależności od tego, czy będzie rozłożona na lata, czy będzie dotyczyła wszystkich obywateli. Ale w każdej wersji, tej, której do tej pory nie znamy, będzie skutkowało spadkiem dochodów. Planowane są też inne ustawy, które dają szansę wzrostu. Ale planowanie 20% wzrostu dochodów z PIT-u przy takim braku szczegółowej informacji, jak te ustawy będą oddziaływały, jest trochę, moim

zdaniem, optymistyczne i bardzo optymistyczne. Jeszcze większy problem jest jeśli chodzi o CIT. Chciałem zwrócić państwa uwagę, że CIT jest trzy razy ważniejszy dla nas niż PIT. Trzy razy większe dochody mamy z CIT-u niż z PIT-u. Założenia przewidują w przyszłym roku wzrost o 7%, a w następnym o 7,5%. Znowu w dwa lata 15% wzrost. Jednocześnie nie jest raport PKO BP, który mówi o tym, że od 2010 r. do 2014 r. dochody z PIT-u nie wzrosły tylko spadły - te, które wpływają do samorządu z 7,2 mld zł do 6,4 mld zł. W momencie, kiedy duże firmy uciekają przed płaconiem podatku CIT w kraju prowadzenia działalności, i cała Europa nie radzi sobie z tym zjawiskiem, zmiany prawne u nas są w powijakach. Nie ma nawet zarysu tych zmian prawnych, które mogłyby dać szansę na obronę przed działalnością tych firm, a my zakładamy zwiększenie dochodu z CIT-u o 15%. Trudno nazwać to planem realnym, ale nas obowiązuje wskazówka, które ogłasza ministerstwo finansów. I tak ten projekt jest przygotowany. To nie jest zarzut w stosunku do zarządu. To jest tak naprawdę obowiązek, który zarząd realizuje. Ale mówi o tym, że niestety jest tu zagrożenie i duża niepewność, co do realności dochodów w zakresie podatków.

Następny element związany z dochodami, to są dochody z tytułu dotacji i rodki celowe na wydatki budżetowe. Jest to taka pozycja w WPF 1.1.5, gdzie w przyszłym roku planowany jest jednoroczny skok w wysokości 82 mln zł i w następnym roku wzrost o 60 mln zł. Co tam się mieści? Tam się mieszczą przede wszystkim wydatki budżetowe realizowane ze środków unijnych dotyczących szczególnie promocji województwa, edukacji, kultury. To, na co chciałbym zwrócić państwa uwagę, to że niestety będzie spadek, jeśli chodzi o promocję województwa z 32 mln zł do 5,5 mln zł. Jest to niepokojące szczególnie w zakresie portu lotniczego, który szerokim strumieniem czerpał z promocji województwa. Rocznie to byłoby, trzeba byłoby zsumować kilka projektów, które byłyby realizowane, ale kilkanaście milionów złotych z promocji województwa, które w tej chwili w budżecie portu się nie znajdują. Mam nadzieję, że port lotniczy ma jakiś plan B, a nie zgłosi się do budżetu województwa w trakcie roku z informacją, że jest bardzo źle. Niewątpliwie ten jednoroczny spadek w tym zakresie jest bardzo niepokojący.

Planowane wydatki to 788 mln zł. Jak powiedziała skarbnik jest to pierwszy zbilansowany budżet, chyba w ogóle, w historii samorządu województwa. Jednocześnie nie zakładamy spłaty kredytów w wysokości 42 mln zł z czego 16 mln zł ze środków własnych pochodzących z lat ubiegłych. Cała konstrukcja budżetu i WPF na najbliższe lata jest taka, że w przyszłym roku budżet jest zbilansowany. Natomiast od 2017 r. ma mieć nadwyżkę budżetową w wysokości ponad 40 mln zł rocznie, tak, aby wszystkie nasze kredyty spłacić do około 2028 r. Muszę powiedzieć, że to plan bardzo ambitny i tak widać ciwie, bez zmiany tej ustawy o dochodach województwa, niestety mają realny. Bo, albo wymagający olbrzymich ci wydatków, na które tak naprawdę nie jesteśmy gotowi, albo wprowadzenie innego scenariusza, który jest do powszechnie stosowany w województwie. Na pewno państwo

wiedza, jak województwa radzą sobie w takiej sytuacji i nie będzie tego tematu w szczegółach rozwijać. Jest to na pewno scenariusz gorszy. Mam jednak nadzieję, że dochody województwa w nowej ustawie, jak i innych samorządów, będą adekwatne do zadań i ten plan będzie realny również po stronie dochodów.

Następny element, który jest podstawą konstruowania budżetu i WPF, to wskaźniki wynikające z ustawy o finansach publicznych. Mamy obowiązek utrzymać wskaźniki spłaty zobowiązań poniżej indywidualnego limitu zadłużenia. To, co w opinii RIO, myślimy, jest najistotniejsze, to konkretny fragment, gdzie RIO zwraca uwagę, że różnica między tymi wskaźnikami w latach 2016-2019 będzie wyjątkowo niska. Np. w roku 2017 będzie to 0,14%. Wystarczy niewielki wzrost wydatków bieżących, np. w kosztach finansowych obsługi zadłużenia rzędu 5-10 mln zł, a wszyscy się spodziewają, że stopy procentowe w najbliższym czasie pójdą w górę, ponieważ chociażby budżet państwa zakłada inflację na poziomie 1,7% i nie da się przy takiej inflacji utrzymać stóp procentowych. A województwo, np. w 2012 r. wydatkowało na odsetki ponad 20 mln zł. Obecnie - poniżej 10 mln zł. Jeżeli wrócimy do stóp procentowych, które były poprzednio, już mamy problem ze wskaźnikami. Również inne elementy, chociażby nowe zjawisko, które pojawiło się w budżecie dotyczące pokrywania ujemnego wyniku s.p.z.o.z. Już w tym roku musieliśmy nowelizować budżet i spłacać 2,2 mln zł ujemnego wyniku jednego ze szpitali. Niestety, wszystko wskazuje, że w przyszłym roku również taka konieczność będzie istniała. Czy będzie dotyczyła jednego, czy wielu szpitali, nikt w tej chwili nie wie. Ale takie ryzyko, czy nawet duże prawdopodobieństwo istnieje. Mówi o tym szczególnie dlatego, kiedy będziemy dyskutować o ewentualnym wzroście wydatków. Ten budżet tak jest napisany, z takimi elementami, które do końca jeszcze nie są zdefiniowane, że należy tu zachować szczególnie ostrożność.

Jeżeli chodzi o szczegółowe kwestie dotyczące wydatków, to mamy wydatki majątkowe w wysokości 265 mln zł. Powiedziałbym, że jest to taki stan średni. Ale jest bardzo duża rezerwa w wysokości 14,6 mln zł na udział w projektach, które w tej chwili nie są jeszcze zdefiniowane. Pomimo tego te środki mogą dać cięgu roku ponad 50 mln zł. Będzie to wówczas bardzo dobry budżet także po stronie inwestycyjnej. Największym wydatkiem, zarówno w kwestii inwestycyjnej jak i bieżącej, to oczywiście dział 600 - transport i łącznie. W inwestycjach to 60%, a w wydatkach bieżących to 34%. To, co istotne, to spadek wydatków bieżących, szczególnie w zakresie przewozów kolejowych ze 109 mln zł do 93 mln zł. Jednocześnie nie wzrost wydatków inwestycyjnych z 96 mln zł do 159 mln zł. To pozytywna zmiana tego, co się w ostatnich latach odbywało. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na dwa elementy. Pierwsza kwestia, to wynagrodzenia. W stosunku do 2015 r. w przyszłym roku planuje się spadek tych wynagrodzeń o 10 mln zł rocznie. Następny spadek o 6 mln zł. Spadek ten jest spowodowany zarówno ograniczeniem działalności w pewnych zakresach, ale także niewielką redukcją zatrudnienia i planem

przesunięcia kosztów bieżących w zakresie zatrudnienia na fundusze unijne. Myślę, że ważniejsze jest to, że zmienia się rynek pracy. I to zmienia się pozytywnie, z bardzo dobrych perspektyw. Racjonalizacja zatrudnienia w urzędzie przestaje być tak bolesna, jeżeli chodzi o kwestie osobowe. Mając w pamięci to, że ilość urzędników, tak naprawdę nie wpływa na jakość obsługi beneficjentów. Nie ma takiej zależności, że im więcej urzędników, o tym lepsza obsługa. Myślę, że jako gwarantuję odpowiedni ludzie i obawiam się, że urzędnicy w przyszłości z poszukiwaniem dobrych fachowców, pracowników za kwoty, które może im zaproponować przy poprawiającym się rynku zewnętrznym. To będzie podstawowy problem, jeżeli chodzi o zatrudnienie. Trzeci element, to kwestia planów, które ma województwo w zakresie wydatków na biblioteki pedagogiczne. Planuje likwidację 10 filii bibliotek pedagogicznych, co ma dać kwotowo oszczędności 1,5 mln zł. Uważam, że jest to działanie słusze, ale jednocześnie nie przypominam o tym, o czym mówimy już od dwóch lat, że biblioteki wojewódzkie i miejskie w sposób nieadekwatny do kosztów, są współfinansowane przez miasto Bydgoszcz i Toruń. Może to jest najlepszy czas, żeby generalnie temat bibliotek uporządkować i tam znaleźć oszczędności na wydatki, które niestety, w przyszłym roku są bardzo, bardzo prawdopodobne.

Podsumowując, to dobry, zbilansowany, ale jednocześnie nie prorozwojowy budżet. Nie utraciliśmy tej rozwojowości mimo zbilansowania. Ale niestety, z niepokojem w zakresie uzyskania w pełni zakładanych dochodów, w zakresie podatków i konieczności wypracowania oszczędności w trakcie roku na to, co może nas spotkać, a jest od nas niezależne. Dziękuję panu marszałkowi Piotrowi Czapkeckiemu, całej zarządowi oraz panu skarbnikowi Pawłowi Adamczykowi za dobry, zbilansowany i prorozwojowy budżet chciałbym poinformować, że klub radnych Platformy Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem budżetu.

Opinie pozostałych klubów radnych.

W imieniu klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego opinię przedstawił przewodniczący Klubu **Paweł Zgórzyński** (zaś nr 16) informując, że klub radnych PSL będzie głosował za przyjęciem projektu budżetu w zaproponowanym kształcie.

W imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość opinię przedstawił przewodniczący Klubu **Michał Krzemkowski**. Powiedział, że ten budżet, z punktu widzenia matematycznego, bilansowania dochodów i wydatków, jest budżetem bez wątpienia dobrym. Można by się tego cieszyć, że jest to pierwszy budżet zrównoważony. Tylko niestety, to zrównoważenie wynika nie z tego, że tak chcemy, ale z tego, że tak trzeba zrobić, ponieważ bardzo wzrastają kwoty, które samorząd województwa ma do spłaty z tytułu zaciągnięcia tych kredytów. Jednakże rozpatrując budżet województwa tylko z punktu widzenia matematycznego popełniamy pewien błąd, ponieważ budżet nie jest tylko dokumentem księgowym, ale jest również pewnym elementem polityki budżetowej, a ta z kolei jest elementem polityki rozwoju. I to, co

posiadamy w budżecie z tytułu dochodów można nie rozdysponowywać w formie wydatków. W tym sensie budżet może być bardziej albo mniej prorozwojowy. Trudno mi się, niestety, zgodzić ze zdaniem pana przewodniczącego Plucyńskiego, który przedstawił tutaj bardzo wnikliwą analizę również do prawodawstwa na szczeblu krajowym, i w tym jest duża racja, co pan mówi. Jednak nie trudno określić ten budżet, jako prorozwojowy. Bo jednak mimo wszystko jest to budżet krytyczny, budżet czasu kryzysu, a jednocześnie nie brak w nim jakiejś myśli, idei, która miałaby charakter jakiejś wizji, która byłaby rozwijająca dla województwa. Która mogłaby spowodować, że województwo nabierze rozpędu. Budżet na rok 2016 jest około 200 mln zł w dochodach niższy od tegorocznego. Tu zgodzić się z przewodniczącym Plucyńskim, te dochody z tytułu CIT i PIT w naszym przekonaniu są jednak zawyżone. Nie osiągniemy takich wyników. Z drugiej strony, jest to budżet niższy od tegorocznego o 220 mln zł w sferze wydatków. W tym o 120 mln zł niższy w sferze wydatków na cele inwestycyjne i o 100 mln zł niższy od wydatków na projekty z udziałem środków europejskich. Oczywiście, można mówić, że to jest rok, który jest pewnym minimum w tej sinusoidzie wykorzystywania środków unijnych, że po tym roku przyjdą następujące lata, gdzie wydatkowanie tych środków będzie wyższe. Jednak nie, z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, z punktu widzenia funkcjonowania naszych firm zdecydowanie lepiej jest, jeżeli to budżetowanie, wydatkowanie środków na projekty unijne jest zrównoważone, jeżeli nie ma tego rodzaju oscylacyjnej formy wydatkowania tych środków. Bo, musimy brać pod uwagę, że jednak te 220 mln zł nie znajdzie się w gospodarce województwa kujawsko-pomorskiego. My możemy mówić, że mamy mały budżet, jest to jednak trzeci budżet w naszym województwie, po budżecie miasta Bydgoszczy i chyba miasta Torunia. Ale jednak 220 mln zł których w gospodarce nie będzie, to jest pewien cios.

Ten budżet, to tak jest kolejny budżet, w którym mamy do czynienia ze spadkiem subwencji. Wiadczą to niestety o złej sytuacji gospodarczej w kraju. W tym budżecie jest też skokowy spadek udziału wolnych środków w spłacie kredytu. Mamy do czynienia ze spadkiem z 75% aż do 38%, czyli o połowę. Dotyczy to nie tylko porównania z rokiem bieżącym, ale również porównania z latami poprzednimi. Jest to bardzo niepokojące. Mamy jednocześnie nie w tym budżecie wzrost aż o 7 mln zł z tytułu kwoty dokapitalizowania spółki Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne. Również o 2 mln zł wzrasta kwota wydatków z tytułu poręczenia i gwarancji udzielonej tej spółce. Trzeba zwrócić uwagę, że jest to dopiero początek obciążenia budżetu województwa z tego tytułu. Te spłaty będą coraz wyższe. W naszym przekonaniu, niestety, ten plan inwestycji KPIM zagrożony jest dużym ryzykiem przeinwestowania. Mamy też w budżecie bardzo wysokie kwoty rezerw celowych. Te, w naszym przekonaniu, wiadczą to o pewnym braku sprawnego przygotowania planu wydatków na ten rok. My chyba nie za bardzo do końca wiemy, gdzie pewne rodki

wydatkowa i chyba nie do końca jest przygotowany projekt wydatkowania pieniędzy unijnych skoro ta rezerwa celowa na programy unijne to a 13 mln zł

Dzisiaj mówię o tym budżecie może na by wypowiedzi i szuka pewnych krytycznych punktów w jakich działach wydatków budżetowych. Ja chciałbym się skupić przede wszystkim na budżecie na kulturę. Na kulturę, która w takich debatach budżetowych niestety jest najczęściej pomijana. Z przykroć musimy stwierdzić, że ten budżet na kulturę jest dla nas bardzo niezadowolający. Martwi nas to, że po raz kolejny wydatki dotacje podmiotowe dla instytucji kultury utrzymują się na tym samym poziomie i opierają się na tzw. minimalnej stawce ustalonej w umowach zawartych przez zarząd województwa z instytucjami kultury. W tej sferze jest stagnacja. Wyjątkiem jest tutaj Muzeum Etnograficzne i Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, ale te kwoty też nie są porażające. Może by się jeszcze i z tym zgodzić gdyby utrzymywanie tego stanu konstans dotyczyło wydatków w innych jednostkach budżetowych. Ale my jednak w tym budżecie widzimy wzrost o 1 mln zł na utrzymanie urzędu marszałkowskiego. Widzimy 100 tys. zł dodatkowych pieniędzy dla Kujawsko-Pomorskiego Biura Planowania Przestrzennego i Regionalnego. Widzimy 50 tys. zł dodatkowo na biuro w Brukseli. Widzimy dodatkowe 180 tys. zł na wojewódzkie biblioteki publiczne mimo tego, że w przyszłym roku planujemy likwidację filii tych bibliotek. Tak, więc, budżet na kulturę bardzo martwi. I, takie potraktowanie tej sfery jest tym bardziej dojmujące, że my z Warszawy. z rzędu, gdzie minister kultury i dziedzictwa narodowego po raz pierwszy w historii III RP jest w randze wicepremiera rzędu, mamy wyraźny sygnał że kultura jest traktowana przez rząd priorytetowo, i że jest uważana za istotny element rozwoju. Jednakże najistotniejsze znaczenie, z punktu widzenia rozwoju, ma sfera edukacji, która ma to znaczenie formujące, ale kultura ma tę wielką rolę inspirującą dla rozwoju. I wszystkie społeczeństwa, wspólnoty, które mają wiadomo wyzwania cywilizacyjnych stawiają na kulturę. Chciałoby się, aby również nasza wspólnota samorządowa miała taki sam punkt widzenia. Konkrety. Bardzo nas w tym budżecie niepokoi brak dwóch zadań remontowych: koniecznego, nie cierpięcego zwłoki remontu piwnic i strychu w Filharmonii Pomorskiej. jedynej filharmonii w naszym województwie. Ta potrzeba była przez jednostkę zgłaszana wielokrotnie przez minione lata i cięgle tych pieniędzy nie ma. Druga sprawa, to brak pieniędzy na konieczny remont Muzeum Historii Włocławka, przez co nie można tej placówki zwiedzać. Muzeum jest zamknięte. Kolejna kwestia, to niewystarczające środki na renowację zabytków. Jest to dużo poniżej potrzeb. Jest jeszcze jedna kwestia, o której mówił pan przewodniczący Pluciski - dofinansowanie bibliotek wojewódzkich w Bydgoszczy i w Toruniu. Jeżeli już decydujemy się na to, aby dofinansowywać funkcjonowanie filii tych bibliotek, to przynajmniej czy my to sprawiedliwie. W tej chwili biblioteki filialne w Toruniu dofinansowane są z budżetu województwa na poziomie 60%, a bydgoskie na poziomie 50%. Jest to sytuacja nieuczciwa i rodzi pewne antagonizmy. Zrównanie tych kwot procentowych

na pewno pozwoliłoby równie wygenerować dodatkowe rodki na podwyższenie płac dla pracowników wojewódzkich instytucji kultury. Ostatnia kwestia w tym dziale, która jest bardzo niepokojąca. Będziemy mieli w tym roku cztery ważne imprezy kulturalne, których Województwo Kujawsko-Pomorskie jest współorganizatorem. Dużo mówi się o niedofinansowaniu bydgoskiego festiwalu muzycznego, festiwalu operowego oraz festiwalu teatralnego „Kontakt”. Natomiast zupełnie w cieniu znalazła się ta czwarta impreza, tj. konkurs pianistyczny im. I.J. Paderewskiego, który odbędzie się już w naszym województwie po raz 10. Będzie to jubileuszowy X konkurs pianistyczny. Okazuje się, że w budżecie województwa nie ma specjalnie wyodrębnionej pozycji na finansowanie tego zadania. To wielkie wydarzenie ma być realizowane siłami własnymi Filharmonii Pomorskiej w ramach jej budżetu na statutową realizację działań bez podnoszenia tego budżetu. Trudno się zgodzić z takim lekceważącym stosunkiem do tego wydarzenia, ponieważ jest to konkurs, który jest wymieniany pośród 10 najważniejszych konkursów pianistycznych w skali całego świata. Jest to konkurs, w którym biorą udział pianiści z całego świata. W którym eliminacje w poprzedniej edycji miały miejsce w takich miastach jak: Warszawa, Londyn, New York, Tokio, Moskwa, Wiedeń. W którym w konkursie honorowym były takie osoby jak: Jerzy Maksymiuk – pierwszy laureat tego konkursu, Krystian Zimerman, Wojciech Kilar i Krzysztof Penderecki. Takie potraktowanie tego konkursu ma jeszcze jeden wymiar, bo jest to pewnego rodzaju zniewaga dla osoby i pamięci I.J. Paderewskiego, jednego z trzech ojców polskiej niepodległości. Człowieka, który jest patronem dwóch ważnych instytucji: jedynej portu lotniczego w naszym województwie i jedynej filharmonii. A jest też człowiekiem, który jest symbolem dla tysięcy mieszkańców tego województwa, które powróciły do polskiej macierzy w wyniku zwycięskiego powstania wielkopolskiego.

Byłoby jeszcze dużo o tematach, chociażby kwestie utrzymania dróg, bardzo dużych wydatków w ramach wydatków technicznych na projekty w programie PROW, programie Morze i Rybactwo. Można by o tym dużo mówić. Ale chciałbym skupić się na koniec na jeszcze jednej sprawie, tzn. na kwotach bliskich zeru na sferach badawczo-rozwojowych i sferach współpracy nauki z przedsiębiorstwami, które my uważamy za kluczowe dla rozwoju województwa. Można wyłożyć miliony w dotowanie przedsiębiorstw, ale jeżeli nie dotuje się konkretnych działań, które mają na celu wprowadzanie nowych patentów, wynalazków, to tego rozwoju się nie uzyska. Brak tych rodków, chociażby z dochodów własnych województwa na te cele uważamy za bardzo poważne zaniedbanie. Ten rok jest znacznym wyrwyw w tej kwestii i niestety powoduje, że ten budżet jest budżetem stagnacji, ale może być również budżetem pewnej regresji z uwagi na tempo zmian cywilizacyjnych w otaczającym nas świecie.

Dyskusja – indywidualne wystąpienia radnych.

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Interesuje mnie wyrost pieniędzy pana przewodniczącego Plucyńskiego pozwalam wyrazić także inne wnioski ni te, które na końcu jego wypowiedzi padły. W moim przekonaniu zaproponowany budżet nie jest budżetem rozwoju, bo nim po prostu być nie może. Województwo rozwija się wyłącznie dzięki rodkom zewnętrznym i rodkom unijnym. Ale warto zatem spojrzeć, które zapisy budżetu są najbardziej dotkliwe. Są to rodkki związane ze spółką medyczną, z przewozami kolejowymi i przewozami autobusowymi. Jeżeli będzie wydatki wynoszą ponad 520 mln zł przy 780 mln zł to przecie rozwoju być nie może. Ale jest sytuacja zdecydowanie gorsza, a do tej sytuacji finansowej niestety nie jest dostosowany ani budżet, ani wieloletnia prognoza finansowa. Zupełnie zdumiewające są zapisy, że WPF obejmuje aż rok 2038. Zmienne to nawet zostały na dokumentach, które otrzymaliśmy z 2028 na 2038. Co jest gorsze? Gorsze są te zapisy, o których mówi RIO, tj. niska różnica między wskaźnikiem planowanej rocznej kwoty spłaty zobowiązań a dopuszczalnym wskaźnikiem spłaty zobowiązań, która kształtuje się następująco: 2016 r.- 0,31%, 2017 r. . 0,14%, 2018 r. . 0,23% i 2019 r. . 0,61%. Czy z tego faktu wyrażamy wnioski, bo ta lampka powinna się nieustannie palić. CIT na 100% spadnie, a jest zapisany 15% wzrost? Niestety nie. Nie wyrażamy żadnych wniosków. Czy dobrze wydajemy pieniądze? Nie, dobrze tych pieniędzy nie wydajemy. Dlaczego? Mamy innymi dlatego, że tworzymy nowe byty kapitałochłonne. Chociaż teatr muzyczny. Nie szanujemy istniejących od dziesięcioleci instytucji na terenie województwa, którym się wsparcie zdecydowanie należy. Nie prowadzimy gospodarki rynkowej, przetargowej skupiając się w tych najważniejszych fragmentach na bezprzetargowym rozwiązywaniu kwestii. Myślę, że pora najwyższa, aby my z tych zagrożeń, które idą przy tak niefrasobliwych wydatkach, wyrażamy wnioski. A z drugiej strony brakuje drobnych 160 tys. zł na remont amfiteatru przy Operze Nova, pieniędzy na remont Filharmonii Pomorskiej. Bardzo przykra rzecz. Faktem jest, że często odnosi się wrażenie, że budżet województwa zastępuje zaprzynione bardzo blisko budżety innych jednostek samorządowych. Zastanówmy się, bo sytuacja jest bardzo gorsza.

Radny **Stanisław Pawlak**: Gratuluję wystąpienia panu radnemu Leszkowi Plucyńskiemu, który gdy wypowiada się w imieniu klubu radnych, to odczuwam, że jest to jakby refleksja nad tym, co z budżetu wynika. Prawdą jest, iż finalny wniosek, że budżet jest prorozwojowy - z tym się zgodzić nie można. Jeżeli na inwestycje dajemy mniej o ponad 120 mln zł niż byłoby w roku bieżącym, wiadczy to o odwrotnej tendencji. Ale chcę wskazać na parę kwestii, a przede wszystkim odnieść się do długu. Prosiłbym, aby w udzielanych odpowiedziach zbilansować dług województwa wynikający z tych milionów (321 mln zł), które nasze województwo do 2028 r. musi spłacać. Nigdzie nie mogłem znaleźć w dokumentach długu, który wynika z działalności zarządcy w zakresie porządku z EBI w Luksemburgu. Wszystkie te obciążenia województwa, które nie tylko na KPIM zostają przelewane, ale także

te, o których pierwszy raz się dowiedziałem, tj. na Pałac Lubostro i inne, które zapisane są w prognozie finansowej. Chciałbym skupić się na WPF. Nie rozumiem i proszę udzielić mi więcej odpowiedzi, jak to jest, że do tej pory obowiązuje WPF do 2027 r., a na dokumencie, który mam, jest poprawione pisakiem na 2038 r., i w uchwale jest mowa o 2038 r. Czy jest załącznik do prognozy mówiący o prognozie demograficznej? Co będzie się działo za lata, które obejmuje WPF? To jest zbyt odległy czas. W WPF, jak i w budżecie na rok bieżący są bardzo niebezpieczne stwierdzenia. I wcale się nie dziwię, że pan Marek Nowak nie czyta uzasadnienia uchwały RIO, bo tam jest dokładnie opisane na str. 3. Szanowni państwo, brniemy w coś, balansujemy na linie, z której możemy bardzo szybko spaść. Wskazniki, o których mówił radny Pluciński, to jest bardzo niebezpieczne działanie. Uważam, że to jest błąd w dzisiejszych obradach, że uzasadnienia nie były przeczytane. Bo, co to znaczy, że opiniuje pozytywnie, bez uwag? W uzasadnieniu wciąż nie rozwinięte jest to zagadnienie.

Na koniec, o okręgu wyborczym nr 6, czyli wyciąwskim, w zakresie dróg. Panie marszałku, z naszymi drogami wojewódzkimi już od wielu lat mamy problemy. Nie wyszedł nam program z udziałem PPP, ale tak nie ma w dokumentach, dziś rozpatrywanych, żadnych zapisów dotyczących dróg wojewódzkich. Np. obiecywali państwo, że jeszcze w tym roku będzie przetarg na drogę 265, tj. Brześć Kujawski - Kruszyn. Nie ma słów o tej drodze. Ale nie ma także o drogach następnych, gdzie kończymy piętno ci za dokumentacją na drodze 269 ani na drodze 270. Mówi teraz o WPF, w której drogi te winny być umieszczone. Tego nie ma. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tych najważniejszych, moim zdaniem kwestii, gdy o tych sprawach, które były wcześniej mówione już ich nie powtarzam, ale zgadzam się z tymi, którzy wymieniali inne rzeczy.

Radny **Wojciech Jaranowski**: Pan radny Stanisław Pawlak uprzedził moje wystąpienie dotyczące dróg wojewódzkich. W projekcie budżetu jest w ramach RPO zapisane: remonty dróg, ale tylko pięć. Moim zdaniem, jest to za mało w stosunku do potrzeb. Rzeczywiście drogi, dla których jest już przygotowana dokumentacja do przetargu powinny być już ujęte w tym budżecie w ramach RPO. Droga 265 z Brześcia do Kowala. Przypominam deklarację pana marszałka ze spotkania ze starostą powiatu wyciąwskiego w sierpniu br., że w budżecie na 2016 r. to zadanie się znajdzie. Oczywiście i inne drogi, nie tylko z terenu województwa wyciąwskiego, ale i innych części województwa powinny być już ujęte, dlatego że jeżeli posiadamy pełną dokumentację, to nie powinno być problemu by wydatkować te pieniądze, aby rzeczywiście do 2018 r. wydać jak najwięcej środków z RPO. Przypominam także wniosek Komisji Rewizyjnej po debacie nt. dróg wojewódzkich, gdzie wskazywali my, że cały czas rośnie dysproporcja między potrzebami remontowo-inwestycyjnymi dróg wojewódzkich a nakładami w kolejnych budżetach województwa. Ta dysproporcja się zwiksza. Stąd apelowaliśmy, aby ją zmniejszyć. Niestety, zarząd

województwa nie ustosunkował się do naszego wniosku. Chciałbym, aby jak najwięcej tych dróg przygotowanych do realizacji było remontowanych i przebudowywanych.

Radny **Marek Hildebrandt**: Konstrukcja tego budżetu jest prawidłowa, bo jak powiedział pan skarbnik, jest on zrównoważony. To nas cieszy. Tylko martwi mnie to, że skoro wpływy do budżetu maleją i to zastraszają co szybko, to, dlaczego wydatki funkcjonowania urzędu, czy jednostek budżetowych nie maleją. My ograniczamy tylko wydatki na inwestycje. Myślę, że takie postępowanie doprowadzi do zapadnięcia budżetu w dłuższym tempie. Mam apel do zarządu, aby jednak zwrócić uwagę, że skoro wpływy spadają, to jednak trzeba ograniczyć koszty funkcjonowania całego urzędu.

Radny **Waldemar Przybyszewski**: W przeciwieństwie do moich przedmówców, którzy dokonali krytycznej oceny tego budżetu chcę powiedzieć, że ten budżet jest budżetem odpowiedzialnym. Jest budżetem dającym szansę z umiarkowanym optymizmem patrzeć w przyszłość. Chcę panu marszałkowi i zarządowi pogratulować, bo przecież nie sztuk jest tworzyć budżet z ogromnym deficytem budżetowym zaspakajającym wszystkie oczekiwane potrzeby. Tak jest najłatwiej. Natomiast to, na co wszyscy dotychczas zwrócili uwagę, mamy pierwszy raz do czynienia z budżetem zrównoważonym, tzn. wydatki zrównane są z dochodami. Jak pokazał pan skarbnik na prezentacji nie jesteśmy, co prawda, w peletonie województw, ale tego nie czujemy się na końcu stawki. Warto zwrócić uwagę na kilka elementów. Po pierwsze, jesteśmy między dwoma okresami programowania europejskiego. Zakończył się okres 2007-2013 a rozpoczyna się 2014-2020. Z pewnością ci może na dzisiaj stwierdzić, że budżet na 2016 r. w przyszłym roku będzie nowelizowany. Nowelizowany z pozytywnym tego skutkiem. Inaczej będzie wyglądał na koniec roku. Po drugie, pomimo mniejszych dochodów spłać rat kapitałowych, kredytów i pożyczek oraz wykup papierów wartościowych (obligacji) budżet nie będzie zachwiana. Gwarantowane jest to zapisami w WPF, ale również w budżecie. Utrzymana zostaje na tym samym poziomie, co w roku bieżącym. Wiadczą to o utrzymaniu na wzrastającym poziomie tzw. nadwyżki operacyjnej w latach przyszłych. To właśnie nie z nadwyżki operacyjnej finansowane są w głównej mierze inwestycje. Po trzecie, chcę zwrócić uwagę na sprawę, niezmiernie ważną, o której często rozmawiamy, ale warto zwrócić uwagę na zapisy wynikające z projektu budżetu, to są mniejsze dochody w roku 2016 w porównaniu z rokiem 2015 na kolejowe przewozy regionalne. Jeszcze nie tak dawno trudno było sobie wyobrazić, że tego typu decyzje zarządu województwa i pana marszałka mogą spotkać się z takim pozytywnym efektem ekonomicznym. Wydawali my i wydajemy 109 mln zł natomiast w roku przyszłym planujemy wydać 93 mln zł czyli o 16 mln zł mniej przy zachowaniu tego samego standardu usług. Może na? Oczywiście może na. Kolejna sprawa, to drogi wojewódzkie, z których wszyscy korzystamy. Mimo niemałych dochodów finansowych zaplanowanych na przyszły rok wynoszących ponad 151 mln zł w tym na inwestycje 120 mln zł to głównie będzie

realizowane zadania drogowe w ramach RPO. Na ten cel przeznaczono kwotę ponad 103 mln zł. Po przyjęciu planu spójności komunikacji drogowej i kolejowej przez JASPERS wydatki na drogi w ramach RPO zapewne będą wyglądały bardziej optymistycznie. W tym planie spójności komunikacyjnej na lata 2014-2020, w trzeciej grupie mamy 83 drogi, które nie będą realizowane, czy modernizowane w ramach RPO. Jest to prawie 1200 km tych dróg. Zdiagnozowanych mamy 50%. W przyszłym roku to kwota 11 mln zł zapewne niewystarczająca, bo potrzeby są przeogromne. Dlatego korzystając z możliwości zabrania głosu w dyskusji nad budżetem, zwracam się do pana marszałka i do zarządu z prośbą, aby niewykorzystane środki w innych działkach zostały zapisane w dziale 600 rozdziale 60013 na zadania: modernizacja dróg z trzeciej grupy dróg z planu spójności transportowej.

Radny Leszek Pluciński: Słucham w imieniu własnym. Czytając szczegółowo projekt budżetu nie mogę nie odnieść się do dwóch rzeczy. W dziale edukacja i wychowanie są pozycje dotyczące Medyczo-Społecznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Inowrocławiu i w Toruniu. Przeglądam stronę internetową i informacje, które mamy w budżecie, w jakich zawodach te szkoły kształcą. Na 10 zawodów, które tam są, tylko dwa znajdują jakiegokolwiek uzasadnienie na rynku. A tym rynkiem jestem ja, jako dyrektor szpitala i wielu moich kolegów tu obecnych na sali. Za publiczne pieniądze kształcimy bezrobotnych. Robimy krzywdę między innymi. A tyle mówimy o tym, że należy dostosować edukację do wymogów rynku. Jest prośba, panie marszałku, żeby odpowiedni departament się tym zajął. Bo ja tu nie wnioskuję o to, żeby te szkoły likwidować, ale nie mają prawa tak kształcić, żeby ci ludzie do mnie trafiali z prośbą o pracę i nie mieli żadnej szansy, bo taka jest perspektywa w tych zawodach. Nie kształć się już techników sterylizacji, bo sterylizacji za parę lat już w ogóle nie będzie. Będzie tylko środki jednorazowe i nie będzie sterylizatorni. To po co ten technik? Nie kształć się techników farmacji, bo tak naprawdę tylko magistrowie mają samodzielne stanowisko. I tak bym mógł wymieniać po kolei. A tu stale to samo od wielu lat. Druga uwaga dotyczy także KPIM-u. Była mowa, że się dopięty do KPIM. Taka jest konstrukcja tych środków, które uruchomili my. Natomiast na str. 27 WPF jest zapis, że planuje się wprowadzenie mechanizmu partycypacji szpitali w kosztach kredytowania tego na inwestycje medyczne. Jest element, o którym już wcześniej mówiliśmy, że jest bardzo duża szansa zwrotu podatku VAT od tych inwestycji. Nie chodzi o to, żeby te szpitale w jakimś dużym obciążeniu partycypowały w samej inwestycji, tylko w takim sformułowaniu umowy, aby na podstawie umowy dzierżawy, szczególnie infrastruktura, która jest obciążona 23% podatkiem, móc w ciągu najbliższych 50 lat skompensować 23% z setek milionów złotych, które wydajemy. To są ogromne pieniądze i ogromne możliwości. Prośba, o taki szczególny nadzór w tym zakresie.

Radna Dorota Jakuta: Słucham budżecie w obszarze kultura i dziedzictwo narodowe powiedziano już na tej sali bardzo dużo. Myślę, że powiedziano dlatego, że potrzeby są

ogromne, a ci cia nast piyy znacz ce. Ale, gdy opiniowali my bud et w tym obszarze na posiedzeniu Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedstawiciel pana marszałka powiedziaj e bud et w obszarze kultury, w momencie uchwalania, zawsze jest trudny, natomiast w ci gu roku znajduj si rozwi zania. Chciałabym tutaj, dzisiaj, podczas tej sesji bud etowej zwróci si do pana marszałka, do członków zarz du, eby znalazły si rozwi zania, równie na festiwal pianistyczny im. I.J. Paderewskiego. Bo tak, jak tu moi przedmówcy wskazywali, znacz co obni ono rodki na du e imprezy i to o 50%, bo o 50% festiwal operowy, 50% festiwal muzyczny. Wi c jest taka pro b o to, eby te rozwi zania w ci gu roku naprawd si znalazły+.

Radny **Wojciech Jaranowski**: sOdno nie kultury. W autopoprawce do bud etu jest co prawda zapis w uzasadnieniu, e w pierwszym półroczu 2016 r. po refundacji rodków europejskich na zadania, które były realizowane z bud etu województwa, rodki te b d przeznaczone na inwestycje w jednostkach kultury, ale chciałbym, aby to było wprost zapisane, e b dzie to na potrzeby Filharmonii Pomorskiej i Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzy skiej z przeznaczeniem na remont Muzeum Historii Wyciąwka+.

Radny **Michał Krzemkowski**: sZupełniac wypowied kolegi - taki był konkretny wniosek Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wskazywali my te dwie jednostki, jako instytucje, w których remonty trzeba koniecznie wykona . Zarz d, jak gdyby, ten wniosek w formie autopoprawki przyj yłmi kcza j c jego znaczenie+.

Wiceprzewodnicz cy sejmiku **Marek Nowak**: sCzy to był wniosek Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego? Je eli tak, to powinien by procedowany na posiedzeniu Komisji Bud etu i Finansów. Czy byłon procedowany na posiedzeniu Komisji Bud etu i Finansów?+

Przewodnicz ca Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego **Anna Janosz**: sNie było takiego wniosku formalnego. My my tylko wyra ali tak opini i trosk o stan instytucji kultury. Jako przewodnicz ca Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego bardzo si ciesz , e tak wiele czasu i tak wiele wypowiedzi, które przed chwil padły, dotycz kultury i instytucji kultury. To jest dowód na to, jak wa ne jest to dla nas, e nie tylko yjemy drogami i zdrowiem, aczkolwiek ogromnie wa nymi. Okazuje si , e wszyscy okazujemy ogromn trosk o stan naszych wojewódzkich instytucji kultury. Chciałabym w imieniu całej komisji prosi równie nie tylko o to, co była uprzejma powiedzie radna Dorota Jakuta, ale eby my pami tali w roku 2016 równie o remontach i inwestycjach. Bo tylko dobrze funkcjonuj ce budynki, po remontach, inwestycjach b d mogły dobrze realizowa swoj działalno merytoryczn +.

Wi cej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wobec powy szego przewodnicz cy sejmiku poprosił marszałka o odczytanie stanowisk.

Marszałek **Piotr Całbecki** odczytał stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów (załącznik nr 17) oraz opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej (załącznik nr 18). Ponadto powiedział: „Chciałbym najpierw podziękować za wkład pracy przy konstruowaniu budżetu na rok 2016 osobom najbardziej w ten proces zaangażowanym. Wiacie oczywiście składam podziękowania panu skarbnikowi, który nie po raz pierwszy wykazał moim zdaniem, i pewnie wielu na tej sali - mistrzostwo, ponieważ swoje rzemiosło uprawia w sposób profesjonalny, gdy przedłożył nam projekt budżetu, który wszyscy oczekiwaliśmy. Jest on zbilansowany. Wzięto pod uwagę arcytrudne okoliczności, w których był kształtowany. Pan przewodniczący Leszek Pluciński i inne osoby mówią o tych uwarunkowaniach, ale niełatwo konstruować budżet zbilansowany w sytuacji, kiedy jesteście w okresie przejściowym między dwoma okresami programowania unijnego, a z drugiej strony przy ograniczonych dochodach własnych wynikających nie z naszej winy, a z obiektywnych wskazywań, które płyną z ministerstwa finansów. Wszystkim członkom zarządu za nadzór nad tym procesem. Wszystkim pracownikom służby finansowych, którzy pracujecie nad rozliczeniem, jak co roku, poprzedniego budżetu, tego jeszcze roku musieli skoncentrować uwagę nad przygotowaniem projektu budżetu na 2016 r. Sądzi się, że należy się to tym osobom, które nie tu na sali, ale w zaciszu, w cieniu czy sto niedostrzegani, składają te tabelki w sposób rzetelny, uczciwy, wsłuchując się w nasze oczekiwania tak, aby były one realizowane. A z drugiej strony, aby wszystkie uwarunkowania formalno-prawne były dochowane. To jest niezwykle trudne i wiemy, wszyscy ci, którzy zajmują się budżetowaniem w sytuacji, kiedy z jednej strony dbamy o dochody, musimy pozyskać aktywnie środki. Bierzymy w ten sposób jakie ryzyko realizacji tych zadań. Z drugiej strony dbamy o wydatki i je realizujemy. To wszystko nie jest takie proste. Można to porównać do przedsiębiorstwa, firma, która nie dostaje z nieba pieniędzy, a musi je wypracować. Musi wykazać swoją aktywność w sytuacji, kiedy, tak jak już powiedziałem to, co jest ustawowo zapisane na podstawie różnych decyzji zewnętrznych, nie do końca jest realizowane zgodnie z naszymi oczekiwaniami. I państwu, którzy stoicie na straży tej polityki finansowej, a tak naprawdę dzięki temu możecie realizować te zadania, z którymi przyszliście do sejmiku, jako radni. Wszystkim komisjom, przede wszystkim Komisji Budżetu i Finansów za wkład. Wszystkim komisjom merytorycznym za pochylenie się nad tym projektem i za zrozumienie. Bo rzeczywiście, aby mówić o 2016 r. tak naprawdę z tyłu głowy musimy zawsze pamiętać o tym, co było przedmiotem realizowanych projektów w poprzednich latach. I zawsze musimy pamiętać o tym, co jest dłuższą perspektywą. Ten budżet jest wycinkiem, elementem szerszej strategii, szerszego planu realizacji wszystkich tych zamierzeń, z którymi musimy się uporać pomimo trudności, niewątpliwie, w których musimy ten budżet realizować.

Budżet na 2016 r. jest budżetem kroczącym. Tak go roboczo nazywamy. Z jednej strony realizuje on już wcześniej przygotowane projekty, a z drugiej jest okresem, kiedy będziemy przygotowywać konkretne nie tylko inwestycje, ale również projekty inwestycyjne na lata następne. Stąd też w tym projekcie znajduje się bardzo duża rezerwa, jak zauważyliście państwo, 22 mln złotych przeznaczonych na wkład własny do projektów własnych, które będą wchodziły na etapie już ich przygotowania i wtedy, kiedy będziemy mogli uruchamiać środki unijne. Po drugie, będą to pieniądze przeznaczone na dokumentację projektową taką, aby można było w tym roku je przygotować tak, aby w latach następnych dzięki tym dokumentacjom uruchamiać kolejne etapy projektów inwestycyjnych, i nie tylko. Nasze RPO na najbliższe lata jest przebogate w Europejski Fundusz Społeczny. Dziękuję za te uwagi, aby rzetelnie podejść do planowania wydatków w tym zakresie. Również aktywność samorządu województwa w pozyskiwaniu tych pieniędzy, ponieważ rzeczywiście w głównej mierze dotyczy one rynku pracy i są dedykowane zarówno tym, którzy mają problemy na tym rynku, ale również mogą w sposób aktywny wpływać na kształtowanie się podaży na rynku pracy. Dobrze byłoby gdyby rzeczywiście zsynchronizować te dwa obszary, żeby nie powieliła starych praktyk, gdzie na podstawie starych ekspertyz, jakie opracowała planowane są projekty EFS, które nie mają nic wspólnego z nowoczesnym i zmieniającym się bardzo dynamicznie rynkiem pracy. To jest rzeczywiście zadanie, nad którym musimy się mocno pochylić, bo wydać miliony EURO na szkolenia i liczyć na to, że jakiś przypadek sprawi, że przyniesie one efekt na rynku pracy - jest naiwnością. Tak się nie stanie, jeżeli mocno nie będziemy angażować samych siebie w ten proces. Do tych pieniędzy, pamiętajmy, należy dodać 260 mln złotych - nie widzimy tego w budżecie. które są przedmiotem budżetu WUP. Tam mamy ogromne pieniądze zarówno z funduszy unijnych, jak i z funduszu pracy na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Dopiero spojrzenie na te dwa źródła finansowania, czyli w przyszłym roku może być o 0,5 mld złotych pieniędzy do dyspozycji samorządu województwa poprzez nasze decyzje. Zarząd województwa w RPO i WUP daje pełen obraz możliwości wpływania na kształtowanie się rynku pracy i obniżanie bezrobocia w naszym województwie, co jest priorytetem dla naszego regionu. Szczególnie, ale także dzięki naszemu dotychczasowemu zaangażowaniu w najprzeróżniejszych obszarach, to bezrobocie w naszym województwie w ostatnich dwóch latach spada najszybciej w Polsce. Dzięki temu odbijamy się od dna. Z pozycji przedostatniej w klasyfikacji województw. Mamy już w tej chwili poniżej 13% stopy bezrobocia. Myślę, że ta tendencja będzie utrzymana i w przyszłym roku będziemy mogli mówić o zupełnie innych lokatach w tym rankingu bezrobocia. Mówi o nim dlatego, że jest to naszym wyzwaniem, celem samym w sobie.

Chcę również powiedzieć, iż budżet, którym dysponujemy, nie jest żadnym budżetem stagnacji. Nie zgodzę się z tymi radnymi, którzy tak twierdzą. Ponieważ planowanie,

projektowanie i uruchomienie w odpowiednim czasie inwestycji, projektów nie jest stagnacją. Wręcz odwrotnie, jest okresem bardzo intensywnej pracy planistycznej. Wszyscy, którzy zajmują się inwestycjami wiejskimi, wiedzą, że ich realizacja trwa rok, a przygotowanie co najmniej dwa lata, kiedy trzeba uwzględnić decyzje środowiskowe i obecne prawodawstwo w tym zakresie.

Począwszy od rolnictwa. Nie zmniejszyli my, a utrzymali my wysokie tempo wydatków na melioracje. Utrzymali my, jako jedyne po województwie łódzkim, dotacje dla spółek wodnych. Bardzo powstawały nowe urządzenia irygacyjne. Bardzo kontynuowane prace na wałach przeciwpowodziowych. Tu się nic z tego nie wydarzyło, wręcz odwrotnie. Cały czas jesteśmy bardzo mocno zaangażowani w tych obszarach.

Sport. O nim nie było mowy. Zaplanowali my zwiększenie wydatków, również ze względu na duże imprezy o randze światowej w naszym regionie. Ale nie tylko, bo dostaliśmy 4 mln złotych dla poszczególnych klubów, drużyn, nie licząc inwestycji, planujemy na wydatki budżetowe. To rzeczywiście, jak na możliwości budżetu województwa, sporo.

Kultura. Było wiele słów krytycznych. Myślę, że niepotrzebnie, bo wspólnie nasz troską jest dbanie o kulturę wysokiej klasy, którą animujemy, współfinansujemy czy finansujemy bezpośrednio. Chcę dodać, że 10% w wydatkach na ten cel, to nie jest mało. Chciałbym zapytać wszystkich, którzy wiedzą o samorządach, które przeznaczają w swojej budżecie procent udziału w wydatkach na kulturę. Nie wspominając już o wydatkach państwa. Chciałbym, aby te deklaracje, które wynikają z decyzji politycznych, sędziwych, że na kulturę trzeba stawiać, również przełożyły się na dotacje dla naszych instytucji, chociażby opery, czy filharmonii, bo jak na razie zapowiedzi na przyszły rok są wręcz odwrotne. Mamy obniżone dotacje dla naszych instytucji w tym zakresie. Mógłbym jeszcze podać inne przykłady. Mam nadzieję, że ta polityka nowa, jeżeli będzie realizowana, będzie skutkowała pozytywnymi zmianami do budżetu naszego województwa w tym zakresie. Co z inwestycjami? Tak, jak zapowiedział pan skarbnik, wiosną będziemy zmieniać budżet i wszystkie te inwestycje, które dzisiaj czekają w poczekalni, zostaną uruchomione. My wydaliśmy z budżetu województwa 20 mln złotych w poprzednich latach. Awansem. Na projekty w obszarze kultury na inwestycje. Spodziewamy się zwrotu tych środków w styczniu. Lutym z funduszy unijnych. Tak przyjęliśmy strategię, aby nie tylko samorząd województwa, ale również inne jednostki samorządu województwa mogły finansować z tego obszaru swoje inwestycje. Ale głównie przeznaczaliśmy je na wydatki w obszarze ochrony zabytków. W związku z tym mamy zamrożone 20 mln złotych. Mam nadzieję, wkrótce wpłyną do budżetu. Dzięki temu będziemy mogli podjąć decyzje o: dokończeniu inwestycji w naszym muzeum we Włocławku i, nie wiemy czy w tym roku, ale może uda się wykonać dokumentację projektową na filharmonii, bo tam nie wystarczy wyremontowanie piwnic i strychu. Czekają nas kompleksowe projekty. Na początku roku ogłaszamy konkurs architektoniczny tak, aby ta jednostka wreszcie doczekała się porządnej rozbudowy. Jakiegoś tam mankamenty do

zrealizowania, państwo doskonale wie. Nie można tu mówić o jakichś drobnych remontach, tylko o poważnej inwestycji. Oby tylko trafił się dobry wykonawca dokumentacji projektowej, bo od tej koncepcji będzie zależało de facto wszystko, i funkcjonalność i ostateczny koszt realizacji. Na dziś nie wpisujemy jej, tylko sygnalizujemy, że taka koncepcja będzie realizowana. Ponieważ nie będziemy wpisywać milionów, bo nie wiemy, w jakiej skali ten projekt będzie realizowany. Z panem skarbnikiem przyjęli my takie zasady, w uzgodnieniu z panem przewodniczącym Komisji Budżetu i Finansów, że nieprzygotowanych projektów nie będziemy wprowadzać do budżetu województwa.

Kolejna kwestia w obszarze kultury, to pensje pracowników. To nie jest tak, że my nie mamy koncepcji. Problem jest raczej z jej realizacją. Przypomnę, że w poprzedniej perspektywie finansowej nasze instytucje kultury zostały zaangażowane w realizację projektów unijnych na tzw. upowszechnianie kultury szeroko rozumianej i były beneficjentem pokonnych środków finansowych. One miały wprowadzić do tych instytucji dodatkowe źródła finansowania. Jak na razie decyzje te nie skutkują odpowiednim uregulowaniem w zakresie wynagrodzeń. Słusznie, że od początku roku usiłowaliśmy z dyrektorami tych instytucji, które by może nie rozumieją idei, którą wcześniej przyjęli my tu, na tej sali, jako zarząd województwa, żeby to wytłumaczył, jak należy postąpić w kolejnej perspektywie, aby odczuli skutki tych decyzji sami pracownicy. Również uważamy, że pracownicy w naszych jednostkach powinni zarabiać więcej, szczególnie ludzie o unikalnych kwalifikacjach, pracownicy artystyczni naszych placówek, bo wynagradzani są w sposób nienależyty. Od tego zależy przecież jakość tych instytucji. Trudno wyobrazić sobie, aby zatrzymał dobrych filharmoników w sytuacji, w której nie mogą spisać swoich domowych budżetów. Ten plan będziemy wdrażać z wszelkimi konsekwencjami dotychczas. W przypadku innych festiwali wyjął mi się, że pojęcie tych środków jest to, tak de facto, wkład do dodatkowych pieniędzy, które chcemy pozyskać z funduszy unijnych. I tak się stanie. Dyrektorzy nie planują swoich imprez na pojęcie wydatków, a na pełne wydatki. Mowa tu o festiwalu operowym, czy festiwalu Kontakt. Mają takie wytyczne. Tak mają planować te festiwale zakładając, że mają do dyspozycji środki unijne. Dziwi się, że niektórzy dyrektorzy tego nie potrafią zrozumieć i wprowadzają pewne zamieszanie do obiegu publicznego, dezinformując, tak naprawdę, jaka jest sytuacja, a nie wdrażając decyzji, które wspólnie wcześniej wypracowaliśmy i będziemy realizować. Druga sprawa dotyczy konkursu pianistycznego im. I.J. Paderewskiego. To nie jest tak, że o nim zapomnieliśmy. Chciałbym przypomnieć, że jesteśmy samorządem, który kiedyś ten festiwal wzięł na swoje barki w 100% i życzyłby sobie, aby był więcej takich otwartych samorządów na ten festiwal - unikalny konkurs pianistyczny. Jesteśmy po uzgodnieniach z panią Popowicz-Zydro. Konkurs będzie realizowany w partnerstwie z filharmonią, że stanie się on naszym immanentnym konkursem, którego będziemy, jako samorząd województwa, współorganizatorem. Koszt, to

prawie 0,5 mln zł. O takich rodkach mylimy i będą one również pochodzić zarówno z budżetu województwa (w powiecie) i w powiecie z budżetu unijnego.

Dwa słowa o drogach. Państwo znaj nasz prezentację, którą przedstawili my wraz z tzw. planem spójności komunikacyjnej dwa miesiące temu. Ten plan spójności jest niczym innym, jak pakietem inwestycyjnym, który chcemy zrealizować w oparciu o fundusze unijne. Nie skorzystamy z ani jednego EURO z POI-u, czy z RPO, jeżeli tego planu nie przyjmie. W tej chwili jest on po konsultacjach na ostatecznym już etapie zatwierdzenia przez zarząd województwa i kierujemy go do zaopiniowania do JASPERS. Dotyczy nie tylko dróg, ale również transportu publicznego, w tym inwestycji kolejowych, itd. Wielokrotnie na tej sali o tym mówili my. W tym planie znajduje się 14 dróg wojewódzkich. Pierwotnie był ich 7 albo 8. Zwiększyliśmy liczbę dróg wojewódzkich, które będą finansowane w ramach funduszy unijnych z naszego RPO. Dlaczego? Dlatego, że ograniczyliśmy zakres inwestycji. Nie będą one tak bogate, jak pierwotnie zakładaliśmy. Stąd zaoszczędziliśmy sporo rodki, aby w tym trybie, czyli z pozwoleniem na budowę i decyzjami środowiskowymi, zrealizować 14 dróg wojewódzkich. Czyli wszystkie te, o które państwo pytali, tj. 260, 265, 269, itd., które leżą na terenie powiatu wyciąńskiego, ale nie tylko. Ta lista jest powszechnie znana. Z resztą znajduje się ona w WPF. To nie jest tak, że tych dróg nie ma w naszych dokumentach sejmikowych. Słuchaj, jak najbardziej. Proszę tylko porównać te dwa dokumenty i zobaczycie państwo, że wszystkie te inwestycje są na tej liście. Dlaczego ten rok jest kluczowym dla realizacji tych inwestycji? Bo mówi ci o budżecie na rok 2016, tych 788 mln zł chciałbym żeby my sobie to uwiadomili, że rozpoczynamy inwestycje warte dzisiaj, według kosztorysu, za 600 mln zł w drogach. Tego roku ogłosimy przetargi na taką wartość. To jest przełom. W 2016 r. uruchamiamy gigantyczny, nowy pakiet inwestycyjny na drogach. Niewystarczający, bo wiemy, że jest jeszcze 1000 km dróg, które trzeba zmodernizować, przynajmniej wyremontować. Dlatego pan skarbnik zaplanował w budżecie wydatki na przygotowanie inwestycji i w ramach remontów. Kiedyś, niektórych tu nawet irytowało, dlaczego pokazujemy taki kombajn do projektowania remontów naszych dróg; do szczególnie było to prezentowane. Kombajn ten wejdzie na początku przyszłego roku na kolejne odcinki naszych dróg, żeby dokonać identyfikacji zakresu remontów na tych drogach, żeby były one lepiej wykonane i taśże. Mówili my podczas posiedzenia sejmiku, jak to jest istotne, żeby nie lać warstwy asfaltu tam, gdzie nie jest ona potrzebna, tylko naprawić drogę tam, gdzie ma np. złe podbudowanie. Dzięki tej ekspertyzie będzie wiadomo ile potrzebujemy pieniędzy na drogi wojewódzkie i jaki będzie zakres remontowy tych dróg. Ona będzie podstawą do tworzenia siwz-u. Wydruk z tej maszyny będzie podstawą do siwz-u na podstawie, którego będziemy ogłaszać przetargi na wykonanie prac remontowych. Zasadne pytanie: skąd pieniądze na tak ogromny zakres? Jeżeli nawet remonty nie będą kosztować 3-4 mln zł za kilometr a 0,3-1 mln zł bo tak

szacujemy, to i tak jest potrzebny niecały 1 mld zł na to, żebyśmy w ogóle mogli pokusić się o plany związane z remontami na tych drogach. Tutaj jest nadzieja w tym, że z tzw. procedury wyjścia, z funduszy zwrotnych z jeszcze poprzedniej perspektywy finansowej uda się stworzyć zalek funduszu inwestycyjnego. My to nazywamy bankiem, bo prawdopodobnie będzie ona miała charakter banku. Mówięm już wielokrotnie na tej sali, że chcemy stworzyć taki instrument zwrotny, który będzie instrumentem pozabudżetowym, a jednocześnie nie, aby był do dyspozycji samorządu województwa. W pierwszej kolejności będziemy chcieli zaprzęczyć ten instrument do skredytowania lub poręczenia kredytów na wykonanie tej pozostałej części inwestycji w zakresie drogowym. Wiemy, że do dyspozycji będziemy mieli 200 mln zł na ten cel. Jeśli ta koncepcja zostanie zaakceptowana na poziomie krajowym (trwają jeszcze rozmowy z rządem) wówczas możemy liczyć, że te instrumenty zwrotne będziemy mogli wielokrotnie. Rysuje się ciekawa perspektywa na przyszłość, jeśli chodzi o projekty inwestycyjne. Z naszym budżetem, jak to już mówiłem wiele osób, sami sobie nie poradzimy. Pieniądzy jest za mało. Jak państwo widzą nawet fundusze unijne nie rozwiążą problemów, ponieważ inwestycje warte 600 mln zł to niewielka część wszystkich projektów koniecznych w regionie do zrealizowania.

Zdrowie. Tu też pojawiają się pytania. Kontynuujemy konsekwentnie inwestycje. Ten apel o VAT przyjmujemy, jako formę umowy, którą związane są szpitale. Tu nie możemy być inaczej. My wiemy ile to pieniędzy. W związku z tym szpitale, być może, mają inne zdania, ale my mamy tu wyjątkowo w tym zakresie i na pewno dopilnujemy, aby i wkrótce własny szpital i ten finansowy zapewnić. Oczywiście, w różnym stopniu, bo szpitale są w różnej kondycji. Nie możemy przyjąć jednego mianownika dla wszystkich. Podkreślam, VAT będziemy odzyskiwać z tych inwestycji, które dzisiaj realizujemy i będą realizowane.

W przypadku edukacji proszę pamiętać, że dopłacamy 15 mln zł do systemu owiat. Przy tak nielicznych jednostkach, które prowadzimy, a wiemy, że są takie samorządy, które mają ich dziesiątki, my dopłacamy 15 mln zł kiedy w innych samorządach jedne dopłacają, ale niektóre nie dopłacają. Chcemy i ten budżet zbilansować. Taki cel przyjęliśmy na najbliższy rok. Nie możemy udawać, że to nie kosztuje. Jeśli subwencja owiatowa jest taka, będziemy realizować zgodnie z subwencją, a nie dokładamy. Ponieważ szkoły specjalne, jak państwo wiecie, wietnie się bilansują. One tak naprawdę zarabiają na sobie i czasami zostaje jeszcze im na inwestycje. Niestety, brakuje na pozostałe wszystkie inne placówki. Utrzymywanie takiego stanu nie ma żadnego sensu. Wielokrotnie apelujemy tu artykułowane, żeby ten cały obszar zrównoważyć. Czeka nas więc doświadczenie o pracy. Mam nadzieję, że tak, jak z przewozami regionalnymi, jednak uda się uzyskać pozytywny efekt. Okazuje się, że nie tylko pociągi ruszyły, jeżdżą, to jeszcze o 40% obniżyliśmy ceny biletów. Można? Można. Do tego trzeba tylko chęci i determinacji politycznej. Nie mówienia, i to, że robimy bez przetargu, to jest gorzej. Paniu Romanie, nie zgodz się z panem. Pan dobrze

wie, a w trybie negocjacji, nie chodzi już o te miejsca pracy, ale w trybie negocjacji należy zawsze pamiętać, a jeżeli po drugiej stronie jest partner, który rozumie nasze możliwości, oczekiwania, to jesteśmy w stanie się porozumieć lepiej, niż w tzw. lepym przetargu. Tym bardziej, a prawo na to pozwala, a wręcz zachęca, aby tak polityk stosował.

Pan radny Hildebrandt wspominał o przerostach zatrudnieniowych, wydatkach biurowych. Szanowni państwo, z całą pewnością ci, im wikszy zespół tym trudniej się nim zarządza. Ale zadanie nie ubywa, lecz przybywa. Wcale nie oznacza to, że przybywa nam pieniędzy, bo tak, jak powiedział pan skarbnik, ubywa. Czy to oznacza, że nie mamy wykonywać swoich obowiązków? Np. w najbliższym czasie musimy powołać dwie rady. Jutro już będziemy wręczać nominacje dla rady do spraw kombatanatów. Będzie potrzebowała ona obsługi, zaplecza administracyjnego. Druga, to rada do spraw dialogu społecznego. Również tu musimy uruchomić cały mechanizm ze związkami zawodowymi i pracodawcami, aby mogła ona funkcjonować. To jest tylko przykład z dnia dzisiejszego. Inny przykład, będziemy mierzyć drzewa na wysokośći pierńcy, czy mają one odpowiednią szerokość. Za tymi zadaniami nie poszłaby ani złotówka. Obowiązki przechodzą do samorządu województwa, w tym przypadku z gmin. Kto orzekł, że gmina nie może robić tego sama, tylko samorząd wojewódzki. Można oczywiście mówić o ograniczaniu administracji, ale trzeba pamiętać, że zadanie nam przybywa a nie ubywa. Co nie oznacza, że nie wprowadzimy nowego mechanizmu regulującego kwestie przede wszystkim etatyzacji i budowania poszczególnych departamentów. Tak decyzję już podjęłem. Będzie ją stosował od nowego roku.

Podsumowując. Chciałbym zachęcić państwa do głosowania za tym budżetem. To jest budżet nie tylko zrównoważony. To jest ładne słowo, ale to jest budżet, w którym jest 33%, pomimo wszystko, na inwestycje, na wydatki rzeczowe. Mieliście państwo możliwość porównania nas z innymi regionami w kraju. To nie jest tak, że jesteśmy jakimś bantustanem. To jest zupełnie porządny, przyzwoity budżet, który równa się do naszej wielkości, ale należy do najlepszych w całej Polsce. Jest to tak naprawdę budżet, który otwiera na najbliższe lata (5-6 lat) kolejne, ogromne przedsięwzięcia, zarówno w infrastrukturze, ale również to, co nowego w zakresie czynnika ludzkiego. Kapitał ludzki i wszystkie wydatki, które będziemy ponosić w ramach funduszy unijnych w ramach EFS mają służyć dotarciu do najbardziej potrzebujących mieszkańców naszego województwa. Tym, którzy sobie nie radzą otwieramy nową perspektywę i obszar aktywności również dla sejmiku. To bardzo ważne, jeżeli przeznaczamy środki na projekty edukacyjne, kulturalne, związane z rynkiem pracy, z pomocą społeczną, kiedy przeznaczamy pieniądze na aktywizację zawodową, pomoc grupom defaworyzowanym, aby pamiętać o tym, że to są kompetencje, już od tej nowej perspektywy, zarządu województwa, czyli de facto sejmiku naszego regionu. Jeszcze raz dziękuję wszystkim za dzisiejsze wystąpienie. Liczę na to, że opozycja przychyli się również

do zatwierdzenia tego budżetu, ponieważ chciałbym, aby był realizowany wspólnie z politykami regionalnymi. Inaczej nie da się funkcjonować w państwie, ponieważ ta spójność zadaniowa jest odgórna.

Radny Roman Jasiakiewicz: Szanowny Panie Marszałku, pozostanę przy wyrażonym poglądzie, przy swoim zdaniu. Proszę o jeszcze jedną kwestię. Na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury, na którym to pan marszałek był również obecny, pan skarbnik zadeklarował, że w budżecie 2016 r. na festiwal operowy nie będzie mniej pieniędzy, niż w roku bieżącym. Obiecał, że stosowny zapis w tym zakresie znajdzie się w uzasadnieniu projektu uchwały budżetowej. Czy to się złoży?

Skarbnik Paweł Adamczyk: Tak, jak to było obiecanie na poszczególnych komisjach, w autopoprawce jest rozwinięte uzasadnienie do poszczególnych działań. Do działań: 010, 630, 750, 921 i 926. Jeżeli chodzi o dział 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zostały dokładnie zapisane, że w 2016 r. planuje się realizację projektu dotyczącego organizacji wydarzeń kulturalnych, przedsięwzięć artystycznych oraz edukacyjno-integracyjnych przez wojewódzkie samorządowe instytucje kultury współfinansowanego ze środków RPO WK-P 2014-2020. Pozostałe środki wesprą działalność instytucji i przeznaczone zostaną w szczególności na trzy wyodrębnione w budżecie imprezy kulturalne o zasięgu ponadregionalnym tj. Bydgoski Festiwal Operowy, Bydgoski Festiwal Muzyczny i Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Kontakt”. Ponadto w I półroczu 2016 r. po uzyskaniu refundacji środków unijnych wyłożonych z budżetu województwa, planowane jest wprowadzenie zadań remontowych i inwestycyjnych wojewódzkich instytucji kultury.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził, że została wyczerpana procedura uchwalenia budżetu województwa i wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2028. Zarządzący

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2016-2038 - druk nr 156/15; wynik głosowania: 24 za, 8 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę,

- w sprawie budżetu województwa na rok 2016 - druk nr 157/15 wraz z autopoprawkami Zarządu Województwa; wynik głosowania: 24 za, 8 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do realizacji 7 i 8 punktu porządku obrad, tj. Rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2015-2027 - druk nr 165/15 (załącznik nr 19) oraz rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2015 - druk nr 166/15 (załącznik nr 20). Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił uzasadnienie zgodnie z treścią ww. projektów uchwał.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, czy ww. projekty nie powinny być przyjęte przed podjętymi uchwałami na 2016 rok?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** wyjaśnił, że wymienione uchwały wchodziły w życie od 1 stycznia 2016 r., a ww. dotyczą roku 2015.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2015-2027; wynik głosowania: 19 za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę;

- w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2015; wynik głosowania: 17 za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwał, do których radni nie zgłoszili pytań i uwag, które Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała pozytywnie:

- w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2015 r., terminów ich dokonania oraz planów finansowych - druk nr 167/15 (załącznik nr 21); wynik głosowania: 20 za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę; radny Stanisław Pawlak zgłosił głosowanie za;

- w sprawie wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego - druk nr 163/15 (załącznik nr 22); wynik głosowania: 22 za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji pkt.11 porządku obrad, tj. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie rozstrzygnięcia wezwania do usunięcia naruszenia prawa - druk nr 164/15 (załącznik nr 23, załącznik nr 23a). W uzupełnieniu przewodniczący poinformował o spotkaniu z prezydentem miasta Bydgoszczy, który oddelegował do rozmów w tej sprawie panią dyrektora wydziału ochrony środowiska urzędu miasta. Spotkanie odbyło się w piątek i zostały wyjaśnione sporne kwestie pewnego sformułowania w treści ustawy. Zwrócił się do radnych o podjęcie uchwał w przedstawnym brzmieniu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał: wynik głosowania: 18 za, 4 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do realizacji 12 punktu porządku obrad, tj. Informacja na temat stanu prac nad przygotowaniem Planu zagospodarowania przestrzennego województwa kujawsko-pomorskiego (załącznik nr 24). Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury rozpatrywała ww. informację. Radni otrzymali materiały

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział e na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pan dyrektor dosy szczegóŹowo relacjonowaŹ aktualny stan prac nad planem. DodaŹ e chciaŹby tylko zwróci uwag , poniewa to napi cie narasta, Ź cznie z listem prezydenta MichaŹa Zaleskiego do parlamentarzystów, czy na tym etapie, nie warto byŹby tez do opracowania skierowa do samorz dów i nie czeka do ko ca prac o zaj cie przez nich stanowiska? Bo mo e si to okaza syzyfow prac , która np. przez samorz d miasta Bydgoszczy zaakceptowana nie b dzie. ChciaŹby równie zwróci uwag na tzw. róŹdŹ prawa wymienione w Konstytucji. W róŹd tych róŹdeŹ prawa nie ma uchwaŹ rady ministrów, na której oparta jest koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju. Konstytucja mówi o ustawie zasadniczej, o ustawach, o rozporz dzeniach oraz o umowach mi dzynarodowych ratyfikowanych. WyraziŹ przekonanie, e uchwaŹ rady ministrów o koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju jest materiaŹem pomocniczym. A w ogóle znakomicie wszyscy pami taj , e ten materiaŹ koniecznie byŹ potrzebny w latach 2007-2013 w tym pierwszym rozdaniu rodków unijnych. St d wraca do samego pocz tku, czy nie warto, zatem, ten etap - szczególnie dla samorz du Torunia i Bydgoszczy . tezy tego opracowania przekaza samorz dom tych miast, aby zechciaŹ zaj stanowisko?

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Biura Planowania Przestrzennego i Regionalnego we WŹocŹawku **Antoni Pawski** powiedziaŹ e ma przygotowan prezentacj , która zawiera w du ej cz ci informacje, które byŹy przekazane w materiaŹach. Jest wi cej informacji dotycz cych tzw. obszarów funkcjonalnych, bo pytanie pana radnego Jasiakiewicza chyba dotyczy tych zagadnie (zaŹ nr 25). PowiedziaŹ e jest mu znane stanowisko rady miasta Bydgoszczy, które sugeruje, e w planie chce si wyznaczy lokomotyw rozwoju województwa, któr mo e by metropolia bydgosko-toru ska . tak to jest sformuŹowane. Wyja niŹ e w tej chwili w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przy konstrukcji planu województwa, nie ma poj cia metropolia. Nie ma takiego poj cia. Jest tylko obszar funkcjonalny, który nawi zuje do obszarów funkcjonalnych du ych miast europejskich. I st d te zapisy znalazŹy si w koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju. I ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nakazuje nam, aby takie obszary wyznaczy . To jest zadanie samorz du województwa. Natomiast, te obszary maj charakter dwustopniowy. S ponadregionalne, a wi c tymi, którymi si interesuje rz d. I regionalne, te które mo e wyznaczy samorz d województwa. Wyja niŹ e je li chodzi o te obszary ponadregionalne, to w naszym województwie musimy wyznaczy miejski obszar funkcjonalny miast wojewódzkich, dla którego trzeba w ramach planu województwa opracowa osobny plan tego obszaru i wstawi go, jako tzw. wstawk . Drugi obszar ponadregionalny, to wiejskie obszary funkcjonalne. sCo do tych wiejskich jest wi kszy kŹopot, bo ministerstwo rolnictwa i obszarów wiejskich si wycofuje z kryteriów. Dlatego, e my

wyznaczaj c te obszary powinny my uj kryteria, które wyznaczy w rozporz dzeniu odpowiedni minister. Tych rozporz dze nie ma. Województwa sobie radz w ten sposób, e wyznaczaj według proponowanych wcze niej czy wg projektów i to przechodzi bez problemu. I tak plany uchwalaj . Chc jednocze nie powiedzie , e te obszary wyznacza si osobn procedur , niezale n od planu województwa. Jeste my przygotowani do tego, jak zarz d zdecyduje, to b dzie ta procedura stosowana. Procedura b dzie polegaã na tym, e propozycje si rozsyã do wszystkich samorz dów województwa. To jest procedura jawna. Tu nikt nie b dzie pomini ty. Po 30 dniach marszaãek województwa zwoãuje konferencj opiniuj c . Zaznaczam - opiniuj c - tak ustawa mówi. Na której to konferencji wszystkie samorz dy si wypowiedz , jak to widz . Wtedy nast puje decyzja, jakie obszary funkcjonalne i w jakim kształcie przyjmujemy w naszym województwie. Zarówno te ponadregionalne jak i te regionalne. Ustawa nie mówi dalej, kto podejmuje. Zarz d województwa musi jak uchwaã podj . Niektóre województwa stosuj zasad , e podpieraj si uchwaã sejmiku. Mo na tak te zrobi , ale ustawa tego nie nakazuje. I dopiero te granice ustalone t osobn procedur mo emy wstawi do planu województwa. I nas czeka ta procedura. My l , e w styczniu czy lutym b dzie ta procedura zrobiona. Dopiero jak my wstawimy ustalone przez województwo granice, to do nich b dziemy robili odpowiednie zapisy. Dla miejskiego obszaru funkcjonalnego miast wojewódzkich - dodatkowy plan, oprócz planu województwa, a dla pozostaãych obszarów tzw. zasady zagospodarowania - wpisemy. I to jest przed nami. Faza, któr w tej chwili sko czyli my, to jest faza diagnostyczna. Ona nie ma adnego znaczenia, czy my b dziemy planowali obszar bydgosko-toru ski czy bydgoski osobno czy toru ski osobno. To w tej chwili nie ma jeszcze znaczenia. Te decyzje zapadn , gdy b dziemy robili te obszary funkcjonalne. Ale zaznaczam obszary funkcjonalne. My na temat metropolii w planie województwa nie b dziemy si wyra a , poniewa to poj cie znikn ę z naszej ustawy. Bo osobno jest ustawa o zwi zkach metropolitalnych, która jest prowadzona te cãkiem inn procedur . I co do planu, to b dziemy si wypowiada wtedy, gdy powstanie jaki zwi zek, je eli on zostanie ustalony. Z tej ustawy wiadomo, e do ko ca marca wnioskodawcy mog skãda do rady ministrów wnioski o utworzenia zwi zku metropolitalnego. Rada ministrów mo e podj rozporz dzenie o utworzeniu zwi zku metropolitalnego, maj c na uwadze zapisy koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju i planu województwa. A w naszym aktualnym planie województwa istnieje poj cie aglomeracji bydgosko-toru skiej. W koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju istnieje poj cie dwumiasta, duopolu Bydgoszcz . Toru . takie wst puj poj cia. Natomiast, je li chodzi o plan województwa, to jestem zobowi zany przestrzega zapisów ustawy. Plan województwa tworzy si bardzo ci le według kolejnych kroków, jakie trzeba wykonywa , które ustawa nakazuje. Te kroki, my uzgadniamy ze sã bami wojewody, aby nie popeãni adnego nawet najdrobniejszego

był du. Jeżeli b d plan dalej prowadzi to proszę pamiętać o tym, że ustawa mi nakazuje, że w planie musi być zgodny zarówno z koncepcją zagospodarowania przestrzennego kraju, jak i ze Strategią rozwoju województwa. Bo plan zagospodarowania przestrzennego jest wyrazem przestrzennym i realizacją ustaleń Strategii rozwoju województwa - to jest podstawowa sprawa. A przecież, w Strategii rozwoju województwa mamy jeden z czterech priorytetów, czyli silna metropolia. Jest takie pojęcie zapisane. I teraz, nie odnosi się do tego, jako do tego o rodzaju o dwurzędziowym układzie byłoby trudno, dlatego że tego planu byśmy nie mogli uzgodnić, jeżeli nie b d tego stosować. Chyba że w mi dzysczasie sejmik zmieni Strategię i b d tam inne zapisy. A tak, to musimy się ściśle tego trzymać. Zwracam uwagę na to, że są to silne powiązania wzajemne poszczególnych dokumentów. Już nie wspomnę o innych dokumentach strategicznych, jak długookresowa strategia rozwoju kraju, średniookresowa strategia czy dziesięć sektorowych strategii, które też się wypowiadają na ten temat. I tam wszędzie są zapisy o dwumiejscowości Bydgoszcz - Toruń. Nie wygląda to tak, że jest tak, jak nam się tutaj podoba, to możemy sobie ustalić. Nie, ja muszę przestrzec się ściśle powiązania z konkretnymi dokumentami. I to dzisiaj tutaj szczerze mówi, że tak musi to zrobić. Natomiast, jak b d wygląda uzgodnienia wzajemne tutaj w województwie, to już kwestia samorządów. Jak b d się na ten temat wypowiadają. Ale z tego stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy wynika jakoby, że uzyskano jakichś informacji, że tworzy się w planie metropolie. W planie nie utworzymy metropolii. Nie tworzymy. Tworzymy obszary funkcjonalne. I procedura planistyczna jest jawna. Zawsze można spytać, gdzie jeste my, w jakim punkcie i co się dzieje. Tak że, nie ma żadnego powodu, żeby tworzyć z tego jak tajemnicę. To jest wszystko jawne.

Radny **Roman Jasiakiewicz** ad vocem powiedział, że nie demonizowałby uchwałę sejmiku województwa o Strategii, o której mówił pan dyrektor. W każdym momencie może ulec zmianie. To nie jest nic konstans. A ten dokument był przywoływany. Dodał, że obawia się czy przy takim nastawieniu całej ten zapis, który pan dyrektor delikatnie sugeruje - metropolitalność dwóch podmiotów nie będzie zapisem pustym. Ponieważ, powtórzył samorząd Bydgoszczy, a ma takie informacje z ostatnich dni i godzin, tak formuła nie jest zainteresowany. Do tego, warto byłoby może zwrócić uwagę, że nie jest to jedyna uchwała Rady Miasta Bydgoszczy, ponieważ w poprzedniej kadencji Rada Miasta, mając pełną wiadomość znaczenia tej formuły, która może być motorem rozwoju województwa, podjęła uchwałę o formule metropolitalności z miastem wiodącym Bydgoszcz i zaproszeniem Miasta Torunia do tego związku. A więc, to nie jest jedyna formuła. Jeżeli pan dyrektor tego nie posiada, to chętnie przekaże. Warto więc byłoby też w pracach, a uchwyleniem nie b d te zapisy, które pan dyrektor zechciał przywołać, wziąć pod uwagę tych okoliczności.

Dyrektor **Antoni Pawski**: Chciałem zaznaczyć, że to, że w planie województwa sugerujemy obszar, mówiąc ogólnie bydgosko-toruński, to nie mówimy o jego nazwie i

organizacji. Może być różna. Tak, jak sobie samorządy postanowi. Ważne tylko, aby były taki duży organizm. Bo, z punktu widzenia województwa patrząc na nasze województwo, my musimy mieć duży, silny organizm miejski, który się przeciwstawi wielkim aglomeracjom Gdańska, Poznania, Łodzi i Warszawy. Tylko wtedy będzie szansa, żeby się nie dały wydrewnić z najbardziej intelektualnej siły naszego województwa. Ja tak na to patrzę. Natomiast, jak organizacyjnie to będzie działało, Bydgoszcz jest największa i tego nikt nie umiejsza, ona będzie zawsze największa, to już nie ma takiego znaczenia. To jest kwestia dogadania się samorządów. Taki duży organizm może być dlatego, że wtedy będziemy wpisani w europejski system statystyczny, jako duży silny organizm. Im większy, tym lepiej. To jest również możliwość cięgnięcia inwestorów. Ja tak podchodzę do tego zagadnienia. Chyba jedno z drugim nie jest tutaj żadnym zaprzeczeniem+

Marszałek **Piotr Całbecki**: Chcę jedynie wesprzeć argumenty, których używa pan dyrektor w swoim uzasadnieniu dokumentu, nad którym wciąż pracujemy. Przypomnę, że mniej więcej rok temu została podjęta przez sejmik decyzja o przystąpieniu do planu. Bo przecie plan zagospodarowania przestrzennego naszego województwa ogranicza się już od wielu, wielu lat. I de facto my nie wiemy wciąż, jaki będzie koniec całej tej procedury. Szczególnie jesteście my po konsultacjach, gdzie wpłynęło 301 wniosków. Najprzeróżniejszych. Z tego 61 wniosków udało się uwzględnić pozytywnie. Dlaczego? Dlatego, że na to pozwoliły przepisy, na które powołuje się pan dyrektor Pawski; 126 musiały być odrzuconych bądź były po prostu bezzasadne i nie mogły być uwzględnione w naszym postępowaniu z powodów formalnych; 114 zostały uwzględnionych takich, które są dalej poddawane analizie. Ostatecznie celem naszym jest uchwalenie planu. Przy czym droga jeszcze przed nami długa i wyboista. I nawiązując do kwestii metropolii, nie ma takiego pojęcia, którym moglibyśmy się posługiwać w tym dokumencie w słowniku ustaw i przepisów, regulujących tę kwestię. Tak, jak pan dyrektor powiedział, że wchodzi w życie ustawa metropolitalna jest z boku i póki co nie uwzględniona nigdzie w dokumentach, na podstawie których przygotowujemy cały plan. Jaki będzie przyszłość tzw. ustawy metropolitalnej w naszym regionie, tego nie wiemy, bo przecie nie my jesteśmy od tworzenia związku metropolitalnego. Od tego są samorządy, które albo się dogadają i stworzą albo nie stworzą tej metropolii. Wić w niczym ten plan nie ogranicza, wręcz odwrotnie, jedynie uwypukla rolę Bydgoszczy i Torunia, jako dwóch ośrodków wiodących, generujących procesy rozwojowe w naszym województwie. Czy szansa, jak daje, wcześniej przyjęta już w Eurostacie metodologia tworzenia statystyk europejskich, potem krajowa koncepcja zagospodarowania przestrzennego kraju, gdzie mówimy o obszarze funkcjonalnym, dla obydwu miast, czy ta szansa wykorzystają samorządy, dla jeszcze zacieśnienia współpracy i stworzenia wspólnego obszaru metropolitalnego czy metropolii bydgosko-toruńskiej, tego nikt z nas tutaj

nie wie i na pewno samorząd województwa nie będzie się wyciszyć w tej dyskusji, ponieważ to jest autonomiczna decyzja poszczególnych samorządów.

Radny **Michał Krzemkowski**: Jakimi sposobami chcecie ten wspólny organizm miejski Bydgoski-Toruński tworzyć? Chcecie wycofać Puszcza Bydgoską? Czy wprowadzić osadnictwo na tereny zalewowe? Czy te wyjątki z produkcji rolnej ziemi o wysokiej klasie jako ci? Przecież tego rodzaju myślenie jest zupełnie utopijne. Te miasta, to jest oczywiste, powinny ze sobą współpracować. Powinny być dobrze skomunikowane. Powinna być dobra wymiana informacji pomiędzy nimi. Powinny uzgadniać pewne swoje perspektywy i plany rozwojowe. Natomiast, utworzenie tutaj wspólnego organizmu miejskiego, chociażby podobnego do Trójmiasta, jest po prostu niemożliwe.

Radny **Andrzej Walkowiak**: Słucham, zastanawiam się nad narracją, której używa pan dyrektor. Bo jest to tworzenie jak gdyby czegoś na siłę i się zastanawiam nad tego intencją. Wiemy, że są jak gdyby dwa kierunki tworzenia metropolii. Jeden, ten oddolny, na który bardzo liczy Bydgoszcz, o którym mówił tak de facto pan marszałek, również w swojej wypowiedzi, aby to powiaty nawzajem ze sobą porozumienia, które będzie jak gdyby związane wnioskiem o to, aby na ich bazie utworzyć obszar metropolitalny. Drugi kierunek jest taki, że gdzieś odgórnie zostanie narzucony przez rząd, bo taka jest moja liwa ustawowa, kształt takiej metropolii, czego Bydgoszcz bardzo się obawia. Wątpię nie zastosowania tego drugiego wariantu. I czy przypadkiem wątpię nie w narracji pana dyrektora nie jest ukryty taki zamiar pewnych faktów dokonanych. Skoro zarząd województwa tak, jak pan marszałek twierdzi, z jednej strony nie chce brać w tym udziału, a z drugiej strony tworzy taki dokument, który wskazuje na te rzekome związki funkcjonalne, tak, jak powiedziałem przedmówca pan Michał Krzemkowski, de facto trudno je sobie wyobrazić, niemniej jest ten fakt o tworzenie rzeczywiście takich faktów dokonanych. I to, że zostanie nam z góry taki a nie inny kształt metropolii narzucony.

Marszałek **Piotr Całbecki**: Słucham, panie radny, intencją mojej wypowiedzi było w ogóle nie poruszanie kwestii metropolii. Użyłem tego pojęcia, aby na końcu wyjść, że krótko mówiąc, nie mamy zbyt wiele z tym tematem wspólnego. Aczkolwiek mamy pewnie wszyscy swoje zdanie na ten temat i w ogóle ustawy, która te kwestie reguluje, moim zdaniem z tej ustawy, ale to jest nie do mnie pytanie o ocenę tego stanu prawnego, tylko do posłów i rzeczników. Ale idąc o logikę, to należałoby w ogóle zadać pytanie, czy Puszcza Bydgoska, czy Toruńska jest lepsza niż Koronowska. Nie rozmawiamy o tym w taki sposób. Bo mówimy o funkcjonalności pewnego obszaru, który wynika z wcześniej przyjmowanych koncepcji rozwojowych kraju i my tylko w tym obszarze się poruszamy. Czy tam jest rzeka, góry, lasy naprawdę nie ma to większego znaczenia. Ponieważ obydwa miasta według profesorów sztuki, a w tym przypadku mieliśmy przecież ten dokument wielokrotnie analizowany przez najlepszych planistów i to z najwyższej półki. Poruszamy się w

obszarze funkcjonalnym, który jest przyjęty, jako standardowy, a wynika po prostu z zasad tworzenia tego typu obszarów. Nic więcej nie można dodać i metropolia nie ma tu nic z tym wspólnego. Jeżeli mówimy o chęci i woli tworzenia, to naprawdę nie jest to miejsce, ponieważ my nie będziemy w ogóle uczestniczyć, według tej ustawy, w tym procesie. Nie ma nas tam w ogóle+.

Radny **Michał Krzemkowski**: Szanowny panie marszałku, akurat nie do pana wypowiedzi się odnośnię, tylko do wypowiedzi pana dyrektora. I nie, jako przedstawiciel Bydgoszczy, tylko bardziej jako geograf+.

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Trudno mi się zgodzić z wypowiedzią pana marszałka, który z jednej strony odwołuje się do ustawy o związkach metropolitalnych, a z drugiej strony tworzy fakty dokonane, również między innymi poprzez te informacje, czy przyszły uchwałę sejmiku. To nie trzeba się wypowiadać na temat metropolii, by budować warunki dla jej utworzenia *tylko od dzisiaj*, a więc dzisiaj jest mój postulat. I dzisiaj moje stwierdzenie, że tego typu działanie panie Piotrze, jest niedopuszczalne. Ponieważ z góry wiadomo, albo będzie mniejsze albo wcale. I taka jest intencja i atmosfera towarzysząca tym dokumentom+.

Dyrektor **Antoni Pawski**: Szanowni panowie radni, jeżeli chodzi o obszar metropolitalny dotyczący miast wojewódzkich, to my musimy go pokazać w planie województwa, inaczej ja nie uzyskam ostatecznego, najważniejszego uzgodnienia tego planu, jaki daje władzy minister do spraw planowania regionalnego. Dlatego, że to strona rządowa chce, żeby te obszary się znalazły w planie województwa, do swojej polityki, bo chce wiedzieć, jakie obszary, w jakiej wielkości, o jakim potencjale ma wspomagać, czy to teraz w czasie tej perspektywy czy w czasie następnym, gdzie będzie zawsze pieniądze na tę politykę wielkomiejską. I to strona rządowa chce, żeby te obszary były. Tu nie ma mowy o tym, że my chcemy sobie coś wprowadzić. Ja muszę to pokazać w planie województwa. Przepraszam, że tak dosadnie mówię, ale do tego mnie zobowiązuje zapisy ustawy. Natomiast, jeżeli chodzi o związek czy on jest, czy nie. Mam szeroką prezentację, mogą państwo historii tego obszaru zaprezentować. I te związki są, proszę państwa. Natomiast, jeżeli jest Puszcza Bydgoska, są tereny rekreacyjne, to tym większy jest walor tego obszaru. Bo to nie chodzi o to, że to ma być obszar, który będzie całkowicie zabetonowany. Nie. On właśnie nie ma mieć również różnorodności biologicznej - tereny rekreacyjne i wypoczynkowe. I te lasy również powodują, że my jesteśmy takim obszarem i kandydujemy do tego. Po drugie, jeżeli chodzi o skalę metropolii w Europie, to my kandydujemy. Jeżeli mielibyśmy taką metropolię, to my dopiero kandydujemy do tego najniższego szczebla. kształtując się. My mamy dopiero szansę bycia metropolią. Nie mówmy o tym, że my nią jesteśmy, tak, jakby ona już była. Tak to wygląda w skali Europy. W związku z tym, traktuję to w ten sposób, że takie obszary trzeba wyznaczyć, żebyśmy mogli dalej się rozwijać i dążyć do tego, żeby ten obszar przeciwstawił się wielkim aglomeracjom, które

nas otaczaj i które nas wysysaj , to jest dla mnie oczywiste. Dla mnie, jako regionalisty od 45 lat+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził, że informacja na temat stanu prac nad przygotowaniem Planu zagospodarowania przestrzennego województwa kujawsko-pomorskiego została sejmikowi przedstawiona. Dodał, że dalsze prace będą się toczyły zgodnie z kalendarzem.

Następnie przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwał do których radni nie zgłoszili pytań ani uwag, a stosowne komisje merytoryczne zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie. Przystąpiono do głosowania uchwał

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Obrowo - druk nr 26/15 (zaż nr 26); wynik głosowania: 22 za+, 1 przeciw, 2 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego - druk nr 160/15 (zaż nr 27); wynik głosowania: 24 za+, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę ,

- w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym - druk nr 168/15 (zaż nr 28); wynik głosowania: 22 za+, 1 przeciw, 2 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Zalewu Koronowskiego - druk nr 161/15 (zaż nr 29); wynik głosowania: 19 za+, 3 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę ,

- w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Północnego Pasza Rekreacyjnego Miasta Bydgoszczy - druk nr 162/15 (zaż nr 30); wynik głosowania: 20 za+, 3 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę ,

- w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Sejmiku w 2016 roku - druk nr 25/15 (zaż nr 31) wraz z autopoprawkami Komisji, aby w październikowym posiedzeniu komisji dopisać temat: Informacja o stanie zadań o wiatowych za rok szkolny 2015/2016; wynik głosowania: 25 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- uchwały zmieniające uchwałę w sprawie ustalenia liczebności komisji stałych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 26/15 (zaż nr 32); wynik głosowania: 24 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- uchwały zmieniające uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 27/15 (zaż nr 33), powołując w skład komisji radnego Macieja Wiłkowskiego; wynik głosowania: 25 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- uchwały zmieniającej uchwały w sprawie powołania składu osobowego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 28/15 (zaż nr 34), powołującej w skład komisji radnego Macieja Wiłkowskiego; wynik głosowania: 24 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- uchwały zmieniającej uchwały w sprawie powołania składu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 29/15 (zaż nr 35), powołującej w skład komisji radnego Macieja Wiłkowskiego; wynik głosowania: 24 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę .

Następnie przewodniczący zarządził 5-minutową przerwę na odbycie posiedzenia Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia w sprawie dokonania wyboru przewodniczącego oraz Komisji Edukacji i Nauki w sprawie dokonania wyboru wiceprzewodniczącego.

- przerwa

Po przerwie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady. Przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenie i podjęcie uchwały i stanowisk:

- uchwały w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 30/15 (zaż nr 36, zaż nr 36a), powołującej na wniosek komisji Macieja Wiłkowskiego na przewodniczącego; wynik głosowania: 17 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- uchwały w sprawie powołania wiceprzewodniczącego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 31/15 (zaż nr 37, zaż nr 37a), powołującej na wniosek komisji Macieja Wiłkowskiego na wiceprzewodniczącego; wynik głosowania: 20 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę ,

- stanowiska w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Grudziądz - projekt Zarządu Województwa (zaż nr 38), stosowna komisja pozytywnie zaopiniowała projekt stanowiska; wynik głosowania: 21 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął stanowisko,

- stanowiska w sprawie zaliczenia dróg publicznych do kategorii dróg wojewódzkich zlokalizowanych w granicach administracyjnych miasta Włocławek - projekt Zarządu Województwa (zaż nr 39), stosowna komisja pozytywnie zaopiniowała projekt stanowiska.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał dlaczego nie ma wykazu dróg z Włocławek? Dodał że miesiąc temu odbyło się spotkanie w tej sprawie radnych z prezydentem Włocławek i te drogi były już ci le określone o znacznej długości.

Dyrektor departamentu inwestycji i infrastruktury **Marzena Baczyńska** wyjaśniła, że zostały przesłane cztery propozycje i trwają jeszcze rozmowy, która z nich ma być przyjęta. Dodała, że tydzień temu odbyło się spotkanie z przedstawicielami Włocławek, wskazany był jeden z wariantów i trwają uzgodnienia, czy ten wariant przyjmie .

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 17 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął stanowisko.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 27 punktu porządku obrad, tj. Informacja o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (załącznik nr 40).

Pytania uwag nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do realizacji 28 punktu porządku obrad, tj. interpelacje i zapytania radnych.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radna **Dorota Jakuta** złożyła pisemne interpelacje:

- w sprawie organizacji festynu „Misja na Gwiazdkę”
- w sprawie listu intencyjnego o współpracy w zakresie użytkowania centrum Kulturalno-Kongresowego Jordanki przez Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny.

Radny **Stanisław Pawlak** w odniesieniu do uchwalonego budżetu województwa na 2016 r. zwrócił się z prośbą o sporządzenie i przedłożenie wstępnego harmonogramu przebudowy dróg wojewódzkich, w tym drogi wojewódzkiej 265, której przebudowa jest obiecwana od dłuższego czasu, a także przygotowania do przebudowy dalszego odcinka drogi nr 265 od miasta Kowala do granicy województwa kujawsko-pomorskiego wraz z objazdem miasta Kowala. Chodzi także o drogi wojewódzkie nr 269 i 270, które były już dzisiaj wymieniane i omawiane. Dodał, że ponieważ chodzi o to, czy zakończyć, praca dokumentacyjna szczególnie, jeżeli chodzi o te dwie ostatnie drogi, dlatego dobrze byłoby, aby radni wiedzieli, kiedy mniej więcej można liczyć na ich przebudowę. Tym bardziej, że prace w terenie trwają. Wyznaczony jest pas drogowy. Są prowadzone rozmowy z właścicielami gruntów. Ale wiele osób pyta radnych, kiedy mniej więcej może to być realizowane. Dodatkowo chodzi o ten niepokój o drogę wojewódzką nr 265, który jest w pełni uzasadniony.

Radny odniósł się do remontu i zagospodarowania zespołu pałacowo-parkowego w Wieściu, gm. Brzeźno Kujawski. Podkreślił, że na stronie 143. uchwalonego budżetu województwa, Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny w Toruniu dysponuje jedynie kwotą 1.300 tys. złotych na dofinansowanie działalności statutowej, nie przewiduje wydatków na ten cel, tj. na odbudowę, zarówno pałacu, jak i terenu wokół. Sytuacja jest bardzo poważna, ponieważ ostatnie wichury bardzo popsuły ogrodzenie. Jest to, z jednej strony szpecenie, a z drugiej strony daje możliwość wkraczania osobom tam niepowołanym. Zapytał, jaki jest harmonogram prac w tym zakresie? Poprosił o jego przekazanie.

Radny **Eligiusz Patalas** powiedział, że radni Gminy Żytniki Kujawskie oraz radny powiatu inowrocławskiego, Feliks Kryszak, zwrócili się z prośbą o podjęcie działań na rzecz przebudowy lub remontu drogi wojewódzkiej nr 246 Nakło – Łabiszyn – Dąbrowa Biskupia,

na odcinku przebiegającym przez Gminę Żytniki Kujawskie. Jak wynika z pisma mieszkańcy droga na tym odcinku jest w wielu miejscach tak zniszczona, że po opadach deszczu tworzą się olbrzymie zastoiny wody, znacznie utrudniające ruch drogowy i stwarzające niebezpieczeństwo wypadków. Brak odwodnienia na tym odcinku drogi powoduje dodatkowo niszczenia krawędzi i pobocza. Poprosiło przedstawienie możliwości przebudowy bądź ewentualnego remontu drogi nr 246 na wspomnianym odcinku w roku 2016, a jeżeli byłoby to niemożliwe, uwzględnienie tego zdania w planach na lata następne.

Radny **Wojciech Jaranowski** poprosił przewodniczącego sejmiku o przekazanie mu odpowiedzi, które będą kierowane do radnego Stanisława Pawlaka w sprawie drogi wojewódzkiej 265 oraz pałacu w Wiercu, ponieważ również chciał w tych sprawach interpelować.

Radny skierował pytanie do zarządu województwa: kto i według jakich kryteriów decyduje o przydziale wozów strażackich dla Ochotniczych Straż Pożarnych? Dodał że wie o tym, że będą wozy strażackie teraz rozdysponowywane i chciałby wiedzieć, na jakiej zasadzie się to odbywa, według jakich kryteriów, ilu jest wnioskodawców, jakie są potrzeby, iloma wozami dysponuje województwo?

Radna **Anna Janosz** przekazała, że Rada Miasta Grudziądz jest bardzo zaniepokojona tym, że w nowych rozkładach PKP zostają wykreślone kolejne połączenia Grudziądz z Bydgoszczą. Podkreśliła, że w tej chwili jest takie poczucie w Grudziądzu, że jest na obrzeżach najważniejszych traktów kolejowych. Dodała, że ma wiadomość tego, ponieważ uczestniczyła w konferencji, że BiT-City wejdzie w życie, jeżeli w ogóle wejdzie, za kilka lat. A sytuacja jest naprawdę bardzo trudna, bo chodzi tu o między innymi uczyszczanie do szkół studentów i ludzi dojeżdżających do pracy codziennie do Bydgoszczy czy Torunia. Podkreśliła że ta sytuacja jest coraz trudniejsza. Zapytała, czy w najbliższym czasie mieszkańcy Grudziądz mogą liczyć na to, że coś się zmieni?

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że pominięcie budowy obwodnicy Brodnicy i odcinka, który łączy dwie drogi wojewódzkie nr 544 i 560 w dokumencie pn. Kujawsko-Pomorski Plan Spójności Komunikacji Drogowej i Kolejowej na lata 2014-2020 pozbawia miasto Brodnic środków finansowych z nowej perspektywy 2014-2020. Dodał że miasto poniosłoby już koszty na pozwolenia środowiskowe i projekty. Czy jest możliwość wpisania jeszcze tej inwestycji do tego programu?

Marszałek **Piotr Ciałbecki** odpowiadając na pytanie dotyczące harmonogramu modernizacji dróg wojewódzkich wyjaśnił że zarząd go przedstawi. Będzie on na pewno przedmiotem decyzji, a wcześniej dyskusji, zarządu dróg wojewódzkich oraz zarządu województwa. Takie, te rzeczy już kilka razy na tej sesji drogi, na pewno będą uwzględnione w tym planie i będzie dokładniej wiadomo, kiedy ruszą inwestycje na tych odcinkach dróg.

W kwestii remontu drogi wojewódzkiej nr 246 powiedziały, że jest faktycznie do remontu. Zarząd postara się, aby w pierwszej kolejności ta droga znalazła się w planie, który chce przyjąć do realizacji. I tak, jak podczas uchwalania budżetu mówią, zarząd chciałby przeprowadzić dokładny audyt i na jego podstawie przygotować siwz i zlecić wykonanie w przetargu jakiemuś wykonawcy. Zapewnią, że zarząd będzie o tym pamiętać, bo jest to ważny odcinek drogi w fatalnym stanie.

Odnośnie pytania dotyczącego rozdysponowywania wozów strażackich wyjaśnią, że wszystkie decyzje o wydatkach ponoszonych na rzecz Ochotniczych Straż Pożarnych są podejmowane wspólnie z Państwem Straż Pożarna, a w zasadzie decyduje o tym PSP. Dodały, że zarząd tak się umówił z wojewódzkim zarządem OSP i taka procedura jest stosowana od wielu lat. Zarówno w zakresie zakupu sprzętu i najprzeróbionych projektów, w tym zakupu strażackich wozów. Zarząd nie ma ich do dyspozycji, a jedynie dysponuje środkami finansowymi, które do OSP najczęściej trafiają w formie, bądź to dotacji z budżetu województwa, funduszy unijnych, bądź wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. Dodały, że najczęściej są kupowane używane wozy, bo nowe są bardzo drogie i nie byłoby staż zarządu na zaspokajanie potrzeb w tym zakresie. Dodały, że sekretarz województwa Marek Smoczyk oraz wicemarszałek Dariusz Kurzawa reprezentują marszałka województwa w tych wszystkich sprawach. Należy do nich kierować ewentualne jakieś wnioski z terenu.

W kwestii połączeń kolejowych Grudziądz z Bydgoszczą powiedziały, że rzeczywiście do 13 grudnia br. jest przesiadka w Laskowicach. Niestety, nie udało się, jak dotychczas, a sędzi, że to się wiosną zmieni, przekona Arriva do tego, aby przyjąć, jako podwykonawstwo lub odwrotnie, Przewozy Regionalne na obsługa tego połączenia bez konieczności przesiadania się. Niestety cena, którą Arriva zaproponowała była nie do przyjęcia. Objętościowo, że po stronie Arrivy kosztowało to miało 20 zł, a Przewozy Regionalne wykonują to za 10 zł. Nie udało się w żaden sposób znaleźć kompromisu. Ale zarząd będzie go szukać. Sędzi, że po spotkaniu, a także zapowiedziały przedstawiciel Deutsche Bahn, który jest właścicielem Arrivy, te relacje na terenie naszego województwa ulegną poprawie między tym przewoźnikiem a zarządem województwa. Jak wiadomo były one do nadwyróżnione podczas ostatnich miesięcy. Byłoby to również rzutowało na brak możliwości znalezienia porozumienia w tym zakresie.

W kwestii budowy obwodnicy powiedziały, że może ona być kontynuowana z RPO, ale w ramach przyznanej puli środków na tzw. istotne drogi powiatowe, z punktu widzenia rozwoju gospodarczego. Po prostu zarząd nie ma innej możliwości. Wolą samorządu powiatu i wszystkich z powiatu brodnickiego zarząd będzie się kierował, który odcinek drogi będzie mógł być, czy kontynuowany, czy realizowany w ramach tych środków. Są one bardzo ograniczone. Mając tego, mówiąc o cięściach komunikacyjnych trzeba pamiętać o tym,

e muszą one albo obsługuje strefy ekonomiczne gospodarcze albo wpisują się w sieć TNT. Podkreślić, że to nieprawda i poprosić, aby tak nie powtarzało w terenie, że to decyzją zarządu czegoś Brodnica nie otrzymała, bo ostatnimi decyzjami zarządu, Brodnica otrzymała bardzo dużo.

W punkcie: wolne głosy i wnioski, nikt z radnych nie zabiera głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, dziękując radnym za przybycie i zapraszając na spotkanie opankowane, zakończył obrady XV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:
- listy wydruków głosowa

Protokolowały:
Maryla Majtczak
Anna Sobierajska